

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
6 grudnia 2024
nr 96 (LXXIX)
cena: 20 Kč



WIADOMOŚCI
STING JEDNĄ Z GWIAZD
COLOURSÓW
STR. 2-3



REPORTAŻ
WZORCOWE OSIEDLE
ODZYSKAŁO BLASK
STR. 6



PODRÓŻE
KOBIETA
W WYSOKICH GÓRACH
STR. 8



(Prawie) wszystko przywiozą

REGION: Jedni borykają się z brakiem czasu, inni z chorobą lub niepełnosprawnością, jeszcze inni zwyczajnie nie lubią tłumów. Czy da się przygotować święta Bożego Narodzenia, bez wychodzenia z domu? Sprawdziliśmy.

Danuta Chlup

Kupowanie prezentów, choinki, dekoracji świątecznych, wreszcie artykułów spożywczych na świąteczny stół wiąże się z bieganiem po sklepach, co pochłania mnóstwo czasu, ale też wydatkami na jeden ze środków lokomocji. Prezenty czy dekoracje wiele osób zamawia w Internecie, jednak żywność nadal kupujemy w tradycyjnej formie. A tymczasem można w ten sposób kupić nawet karpia na stół wigilijny. Minusem są jednak wyższe ceny.

Sklepy oferujące sprzedaż żywności (także świeżej) z dostawą do domu są specyficznymi e-shopami. Towar jest dostarczany szybko, nawet w kilka godzin od zamówienia. Jednak nieliczne sklepy docierają do wszystkich miejscowości naszego regionu, przed zakupem trzeba sprawdzić dostępność usługi. Košík, cz. obsługuje Hawierzów, Karwinę i okolice, dociera też na przykład do Gnojnika, lecz po wpisaniu Czeskiego Cieszyńska, Trzyńca czy Jabłonkowa pojawia się informacja, że towar nie jest tam dostarczany. Do trzyniecko-jabłonkowskiej części regionu dojeżdża Rohlik.cz. Dostawę



• Cięte choinki świąteczne rzadko sprzedawane są on-line z dostawą do domu.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

można zamówić nawet do małych miejscowości, takich jak Łomna Dolna czy Koszarzyska.

Również niektóre supermarkety mają swoje sklepy on-line. Tesco rozwozi towar po wybranych czeskich miastach, a ponadto do miejscowości w promieniu 30 km. W naszym regionie punktem wyjścia jest Ostrawa. Dostawy są realizowa-

ne m.in. do Hawierzowa, Karwiny, Orłowej, Lutyni Dolnej czy Suchej Górnej. Również Albert nie obsługuje wszystkich miejscowości.

Za dostarczenie artykułów spożywczych do domu trzeba zapłacić, lecz powyżej określonej kwoty (zwykle 1200-1500 koron) bywa darmowy. Zbyt małe zakupy nie opłacają się także z tego powodu, że sklepy mają

ustaloną minimalną wartość zakupu, a w przypadku jej nieosiągnięcia trzeba uiścić dodatkową opłatę.

Swoimi doświadczeniami dzieli się Dorota Rzyman z Suchej Górnej.

– Korzystamy z dostaw żywności do domu, ale tylko w specyficznych sytuacjach, ponieważ ceny są wyższe niż w supermarketach. Na przykład wtedy, gdy jestem pod presją

czasu albo tuż przed świętami, kiedy w sklepach jest największy tłok. Wtedy już z wyprzedzeniem rezerwuję sobie termin na 23 grudnia i kupuję w ten sposób świeże rzeczy, na przykład owoce na świąteczny stół.

ciąg dalszy na str. 7

200–300

choinek sprzedaje się każdego roku w trzech wędryńskich punktach ze sprzedażą drzewek.

Najbardziej popularna jest jodła kaukaska, której sprzedaje się ok. 80 proc. Resztę stanowią świerk, sosna i inne gatunki.

REKLAMA

BONY PODARUNKOWE
pełne sportu, relaksu i zabawy
na usługi witalnych boisk sportowych i Pensjonatu Owieczka

+420 736 626 848
www.sportvitality.cz

sport vitality

Klub Polskiej Książki i Prasy „Księgarnia u Withów”
w Czeskim Cieszyńsku,
Miejsce Koło PZKO w Jabłonkowie,
Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki
w Republice Czeskiej
zapraszają na

WIELKI ŚWIĄTECZNY KIERMASZ POLSKIEJ KSIĄŻKI

Dom PZKO w Jabłonkowie, rynek Mariacki
sobota 7 grudnia w godz. 8.00-16.00, niedziela 8 grudnia w godz. 8.00-16.00

Do nabycia m.in. „Śląsk za Olzą”,
„Wiedźmin. Rozdroże kruków”
Andrzeja Sapkowskiego

W czasie kermasu sprzedaż
świątecznych wypieków

CYTAT NA DZIŚ



Andrzej Stasiuk
polski prozaik, poeta, dramaturg,
w rozmowie z Onet.pl

*Rosja to jest kraj, który nie ma
żadnych wewnętrznych zalet. Jak się
tam jedzie, doświadcza się na własnej
skórze upadku cywilizacyjnego. Tam
nie ma nic. Nic dla ludzi*

Serdecznie zapraszamy na pierwsze wspólne
obrazy Rady Przedstawicieli Kongresu
Polaków w Republice Czeskiej oraz Konwentu
Prezesów Polskiego Związku Kulturalno-
Oświatowego, które odbędą się 10 grudnia
2024 r. o godzinie 16.30 w Ośrodku Kultury
„Strzelnica” w Czeskim Cieszynie.

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• W czwartek odbył się w dwóch odsłonach tradycyny koncert świąteczny w wykonaniu uczniów Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Więcej zdjęć i krótki materiał filmowy na naszej stronie internetowej www.glos.live. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

6

grudnia 2024

Imieniny obchodzą:
Angelika, Mikołaj
Wschód słońca: 7.27
Zachód słońca: 15.27
Do końca roku: 25 dni
(Nie)typowe święta:
Mikołajki
Przysłówie:
„Jeśli w grudniu często
dmucha, to w marcu
i kwietniu plucha”

JUTRO...

7

grudnia 2024

Imieniny obchodzą:
Ambroży, Marcin
Wschód słońca: 7.28
Zachód słońca: 15.26
Do końca roku: 24 dni
(Nie)typowe święta:
Międzynarodowy Dzień
Lotnictwa Cywilnego
Przysłówie:
„Na święty Ambroży
poprawią się mrozy”

POJUTRZE...

8

grudnia 2024

Imieniny obchodzą:
Maria, Romaryk
Wschód słońca: 7.29
Zachód słońca: 15.26
Do końca roku: 23 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Kupca,
Międzynarodowy
Dzień Palenia Świec
Przysłówie:
„Po suchym grudniu sucha
wiosna bywa i pogoda we
źniwa”

POGODA

piątek

dzień: 2 do 3°C

noc: 1 do 0°C

wiatr: 8-10 m/s

sobota

dzień: 4 do 5°C

noc: 2 do 1°C

wiatr: 4-6 m/s

niedziela

dzień: 7 do 8°C

noc: 1 do 0°C

wiatr: 4-6 m/s

Sting jedną z gwiazd Coloursów

Coraz pokaźniejsza robi się lista artystów, którzy wystąpią podczas najbliższej edycji festiwalu Colours of Ostrava. Od 16 do 19 lipca 2025 w industrialnej strefie Witkowice Dolne zagrają m.in. Sting, Snow Patrol, Iggy Pop czy Shaggy. A to dopiero początek wyliczanki! Przyjazd tego pierwszego został ogłoszony w tym tygodniu.

Janusz Bittmar

Organizatorzy przyszłorocznej edycji Coloursów układają powoli muzyczne puzzle. Na głównej festiwalowej scenie zaprezentują się zarówno artyści maistreamowi, jak też muzyczne perełki reprezentujące gatunki niszowe.

Do fanów rocka i jazzu skierowany będzie koncert Stinga. Brytyjski woka-



• Sting zaprezentuje w Ostrawie nowy projekt Sting 3.0.
Fot. mat. prasowe

Już jesienią br. udział w Coloursach potwierdził legendarny muzyk undergroundowy Iggy Pop. Amerykanin wraca do Ostrawy po kilkuletniej przerwie z planem minimum: ponownie rozgrzać publiczność do białej gorączki. W twórczości Iggy'ego Popa muzyka punkowa przeplata się z rockiem, popem a nawet piosenką poetycką, zapowiada się więc

muzyce formacji Snow Patrol, ulubieńców brytyjskich dziennikarzy radiowych, grupy potrafiącej sypać hitami jak z rękawa. Na Coloursach zespół Snow Patrol przedstawi swoją najnowszą płytę studyjną „The Forest Is The Path”.

kolejny niezapomniany koncert w ramówce Coloursów, słynących z występów na długo pozostających w pamięci. W tym roku w ten klimat wpisali się m.in. Lenny Kravitz, James Blake czy polska formacja Kwiat Jabłoni.

2,8

proc. – taki wskaźnik bezrobocia odnotowano w październiku w Republice Czeskiej. To najlepszy wynik w całej Unii Europejskiej. Tylko nieco gorzej było na Malcie (3 proc.) i w Polsce (3,1 proc.), z kolei najwyższe wskaźniki odnotowano w Hiszpanii (11,2 proc.) i Grecji (9,8 proc.). Dane te podał w poniedziałek Europejski Urząd Statystyczny. Według Eurostatu, w strefie euro stopa bezrobocia wyniosła 6,3 proc. i była niższa niż w tym samym czasie rok wcześniej, kiedy miała wartość 6,6 proc. Natomiast w całej UE wskaźnik ten wyniósł 5,9 proc. i również spadł w porównaniu do sytuacji z października 2023 roku; wtedy było to 6,1 proc. (PAP)

Produkcja utrzymana, większości długów nie spłacono

Zakończyła się restrukturyzacja ostrawskiego przedsiębiorstwa Vitkovické slévárny (Odlewni Witkowskiej). Podstawową część produkcji udało się utrzymać. Wierzyciele odzyskali przeszło 300 mln należności ze zgłoszonych 874 mln.

Plan restrukturyzacji polegał na utrzymaniu produkcji w odlewni walców, pozyskaniu inwestora oraz sprzedania nieren-townej części produkcji odlewni-
czej, która zakończyła produkcję jesienią ub. roku.

Nowym właścicielem przedsiębiorstwa jest czeska spółka ISP Foundry z siedzibą w Ostrawie, założona przez spółkę z Kromie-
rzyża, której jedynym właścicielem (a tym samym faktycznym właścicielem odlewni) jest Radovan Křemeček.

Większość z ponad 300 mln koron przychodu, jaki uzyskano w trakcie restrukturyzacji, została przelana na rachunki wierzycieli (głównie



Fot. mat. pras. Odlewni Witkowskiej

banków), których należności były zabezpieczone, najczęściej poprzez zastaw nieruchomości. Pozostałe wierzycielności zostały pokryte za-
ledwie w 2 proc. Wszystkich wierzycieli było w sumie 195.

– Proces restrukturyzacji kończy-
my dokładnie rok od wszczęcia postę-
powania upadłościowego. Była to jed-
na z najszybszych restrukturyzacji w
Republice Czeskiej. W spełnieniu pla-
nu pomogło solidne przygotowanie
całego procesu oraz konstruktywne
podejście największych wierzycieli –
powiedział Václav Zálud z kancelarii
adwokackiej Glatová, która uczestni-
czyła w przygotowaniu planu restru-
kturyzacji. (dc)

Robocza wizyta

Mirosław Moszczyński, inspektor nadzoru budowanego, przyjechał na Zaolzie z techniczną wizytą, by sprawdzić stan postępu prac na trzech dużych inwestycjach w Domach PZKO, które są finansowane przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Moszczyński oglądał „Fasalówkę” w Czeskim Cieszynie, Dom Polski im. Żwirki i Wigury w Cierlicku-Kościele oraz Dom PZKO w Karwinie-Raju. Trwający remont „Fasalówki” skupia się aktualnie na pracach na dachu budynku, w Cierlicku-Kościele dobiegają końca prace związane z izolacją fundamentów budynku Domu Polskiego im. Żwirki i Wigury w Cierlicku, a w Karwinie-Raju trwają już tylko prace wykończeniowe wybudowanego od podstaw Domu PZKO.



• Mirosław Moszczyński (pierwszy z prawej) odwiedził m.in. wybudowany od podstaw Dom PZKO w Karwinie-Raju. Fot. PZKO

– Inspektor ocenił, że wszystko idzie zgodnie z planem, zawartymi umowami i harmonogramem. Przysię niebawem notatkę, którą przed-

stawimy MSZ – wyjaśnia Helena Legowicz, prezes Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC. (klm)

14 Leopardów

Ministerstwo Obrony poinformowało we wtorek o podpisaniu z niemiecką firmą Rheinmetall Landsysteme umowy na zakup 14 czołgów bojowych Leopard 2A4. Według komunikatu resortu wszystkie maszyny zostaną dostarczone do końca 2026 r.

Według ministerstwa, obok samych maszyn, zakup obejmuje też instalację systemów komunikacyjnych i informatycznych, wyposażenie warsztatowe i początkowy zapas amunicji. Resort finalizuje także negocjacje dotyczące umowy serwisowej, która w przyszłości pozwoli na naprawy i remonty na terenie Republiki Czeskiej, które będą mogły przeprowadzać tutejsze firmy.

Republika Czeska otrzymała wcześniej od Niemiec 28 czołgów Leopard 2A4 i dwa pojazdy ratownicze Buffel. Był to prezent za pomoc

umowy o wspólnym zakupie nowocześniejszych czołgów Leopard 2A8 wraz z innymi krajami europejskimi, na czele z Niemcami. Czeskie



Fot. ARC

wojskową dla Ukrainy. Pierwsze maszyny dotarły do Czech w 2022 r. i 2023 r. W czerwcu 2024 r. rząd podjął decyzję o przystąpieniu do

siły zbrojne planują nabycie 77 maszyn w sześciu różnych modyfikacjach. (PAP)

Gdańsk najlepszy

Działająca w Brukseli organizacja European Best Destination, promująca turystykę i kulturę w europejskich miastach, ogłosiła wyniki głosowania na najlepszy targ świąteczny. Rok 2024 należy do Gdańska.

Jarmark w Gdańsku zwyciężył spośród 6494 targów świątecznych w całej Europie. Internauci oddali na perłę bałtyckiego wybrzeża ponad 92 tysiące głosów. Jak zdradzają władze miasta, do głosowania na Gdańsk zachęcał m.in. Jakobe Mansztajn – gdańszczanin, influencer, bloger i poeta, gwiazdor sieci społecznościowych, którego śledzi półtora miliona osób. To pierwszy triumf Gdańska w tej internetowej zabawie, rok temu miasto zajęło drugie miejsce, przegrywając ze stolicą Węgier, Budapesztem.

– Mamy to. Nasz gdański jarmark zdobył tytuł Najlepszego Jarmarku



• Centrum Gdańska w świątecznej oprawie. Fot. ARC miasta

Bożonarodzeniowego w Europie. Dziękuję za każdy oddany głos i za to, że tworzyście z nami tę magiczną atmosferę. To nasze wspólne zwycięstwo. Na jarmark zapraszamy was do 23 grudnia. W 15 dzielnicach roz-

biły bożonarodzeniowe drzewka. Główna choinka na Długim Targu stała się sercem świątecznych iluminacji, które ozdobią Gdańsk – mówi Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska. (jb)

Młodzi czytają i pięknie piszą

Piotr Rusz i Wojciech Bureś, uczniowie Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie, otrzymali ex aequo pierwszą nagrodę w konkursie „Tu się czyta” na najlepszą recenzję książki. Podczas wtorkowego rozstrzygnięcia w kawiarni „Avion” nagrody w konkursie czytelniczym dla klas 6.-9. odebrali także uczniowie polskich szkół, wśród których popularnością cieszyły się „Antosia w bezkresie” Marcina Szczygielskiego i „Wielka ściema” Katarzyny Ryrych.



● Uczniowie klas 6.-9. w kawiarni „Avion” odebrali nagrody książkowe za udział w konkursie czytelniczym.



● Piotr Rusz otrzymał pierwszą nagrodę ex aequo za recenzję książki „Klara i słońce”. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

W tegorocznej edycji konkursu „Tu się czyta” uczniowie szkół ponadpodstawowych mieli za zadanie napisać recenzję jednej ze wskazanych przez organizatorów książek – „Wszystcy byliśmy za młodzi” Marii Lichoń, „Strużki” Marii Halber, „Swallow” (I. tom) Aleksandry Muraszki, „Cyberpunk 2077: Bez przypadku” Rafała Kosika lub innej dowolnej z kategorii „young adults”.

– Otrzymałmśmy 84 teksty, a to całkiem sporo. Poziom był bardzo wysoki. Młodzi ludzie czytają i potrafią dobrze pisać – przyznała Halina Klimsza z Biblioteki Miejskiej w

Czeskim Cieszynie, która wspólnie ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Polskiej Książki organizują konkurs. Po zapoznaniu się z pracami jury zdecydowało się przyznać dwie pierwsze nagrody. Otrzymał je Piotr Rusz, który zrecenzował książkę „Klara i słońce” Kazuo Ishiguro i Wojciech Bureś, który przyjrzał się pozycji „Cyberpunk 2077: Bez przypadku”.

– „Klara i słońce” to dobra książka, która zainteresowała mnie, bo porusza temat robotów i tego, jak mogłaby wyglądać przyszłość, w której funkcjonują ludzie i roboty. Zaciekało mnie to, że roboty stały się bardziej empatyczne od ludzi, dlatego to książka jest warta uwagi – przyznał Piotr Rusz, który planuje studiować filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Dodał, że już dziś, kiedy korzysta się ze sztucznej inteligencji

(AI), można zauważyć, iż potrafi ona pocieszyć dobrym słowem, nie tylko przekazuje informacje, ale też dodacza do nich emotikony.

W imieniu nieobecnego Wojciecha Bureśa nagrodę odebrała dyrektorka Gimnazjum Maria Jarnot. Dodajmy, że w tym roku w ramach konkursu po raz pierwszy odbyły się warsztaty medialne – oprócz zajęć z twórczego pisania z Szymonem Brandysem, dziennikarzem „Głosu” i Radia Katowice, młodzież wzięła udział w zajęciach medialnych z Karoliną Podzorną, specjalistką ds. PR i marketingu oraz warsztatach Herbertowskich z Renatą Putzla-cher-Buchtową, wykładowczynią Uniwersytetu Masaryka w Brnie.

W konkursie czytelniczym dla klas 6.-9., w którym nadesłano 61 prac, uczniowie mieli do wyboru cztery tytuły. Były to „Pies” Anny

Wasiak, „Siostrzyczka” Izabeli Klebańskiej, „Antosia w bezkresie” Marcina Szczygielskiego oraz „Wielka ściema” Katarzyny Ryrych. Według statystyk uczniowie najmniej sięgali po „Psa” (11 osób), a także „Siostrzyczkę” (14 czytelników). Większą popularnością cieszyły się „Antosia w bezkresie” i „Wielka ściema” (obie przeczytało po 18 osób).

– Statystyka uwzględnia, która szkoła przesyła najwięcej prac, a która najmniej. Ale nie to jest najważniejsze. Chodzi o to, że chcecie i lubicie czytać, o czym świadczą wasze nazwiska, które przewijają się w konkursie przez wszystkie cztery lata – od klasy szóstej do dziewiątej – podkreśliła Marcela Wierzoń, kierowniczka Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie.

Sto lat szkoły nad zaporą

Szkoła Podstawowa i Przedszkoła z Polskim Językiem Nauczania Żwirki i Wigury w Cierlicku zorganizowała w środę w Domu Kultury akademię z okazji 100-lecia budynku, który zajmuje od 1963 roku. Dzieje polskiego szkolnictwa we wsi są jednak ponaddwukrotnie dłuższe.

– Dzisiejsza uroczystość to obchody stulecia budynku naszej szkoły. Specjalnie podkreślam, że budynek, została wybudowana szkoła czeska. W roku 1963 doszło do dużej zmiany w Cierlicku. Wybudowano zaporę, która zalała część Cierlicka i – niestety – nasza polska placówka znalazła się pod wodą – wyjaśniła dyrektorka Barbara Smugała.

Dla szkoły czeskiej wniesiono wówczas gmach w nowo utworzonym centrum Cierlicka. Polskiej placówce przekazano jej dotychczasowy budynek.

Dyrektorka mówiła o zmianach, jakie w nim zaszły na przestrzeni lat: dobudowaniu sali gimnastycznej, projektów europejskich, dzięki którym wybudowano nowoczesne klasorpracownie, ogród ekologiczny czy też zieloną klasę. – Wszystko po to, aby nasza „staruszka” była atrakcyjna, konkurencyjna i nie musiała się wstydzić przed swoimi młodszyimi koleżankami – podsumowała Smugała. Podziękowała za współpracę i wsparcie władzom samorządowym Cierlicka (obecny był wójt David Biegun i jego zastępca Stanisław Recmanik), nauczycielom oraz rodzicom.

Licznie zgromadzona publiczność obejrzała widowisko pt. „Spotkanie przy kominku”. Autorką scenariusza i reżyserką była Irena Włosok, poszczególne części programu przygotowały nauczycielki szkoły i przedszkola. Dzieci (w roli tej wystąpił absolwent szkoły Michał Smugała) opowiedziały krótko wnukom przy kominku o



● Dzieci spotkał się z wnukami przy kominku. Z widowiska cierlickiej szkoły. Fot. DANIUTA CHŁUP

Chodziliśmy po domach, pytaliśmy, kto zapisze dzieci, przekonaliśmy. W ten sposób poznałem prawie całe Cierlicko – opowiedział Walek w rozmowie z „Głosem”.

Szkoła nadal jest dwuklasowa, kształcą się w niej trzyletnie dzieci. W przedszkolu jest ich 27.

Pod dyrektorkę SP im. Żwirki i Wigury działa także czeskie przedszkole „Nad zaporą”. W przyszłym roku zostanie otwarty drugi oddział świetlicy szkolnej. Dodajmy, że impreza była połączona z kiermaszem polskiej książki oraz odwiezdzinami Świętego Mikołaja. (dc)

To jest nasze górnicze dziedzictwo

Polskie ślady w górniczym dziedzictwie Karwiny i okolicy były tematem konferencji naukowej, jaką zorganizowało wczoraj w sali Centrum Polskiego Kongresu Polaków w RC w Czeskim Cieszynie Stowarzyszenie „Olza Pro”.

Łukasz Klimaniec

Wydarzenie, jakie zostało zorganizowane w ramach projektu regrantingowego Fundacji Volens, finansowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w konkursie „Polonia i Polacy za Granicą 2024”, przyciągnęło do sali Centrum Polskiego Kongresu Polaków słuchaczy, wśród których dominowała górnicza brać.

Miasta górnicze »kurczą się«

Prof. Tadeusz Siwek skupił się na rozwoju miast górniczych – Ostrawy, Karwiny, Hawierzowa i Orłowej w perspektywie historycznej. Przypominał, że impulsem do rewolucji przemysłowej na tym terenie było odkrycie węgla ok. 1770 roku w ówczesnej Polskiej Ostrawie przez legendarnego kowala Keltickę. Z kolei w 1776 r. hrabia Larisch rozpoczął poszukiwania węgla i jego wydobycie na terenie wsi Karwina.

– Rewolucja przebiegała powoli. Wielu nie wierzyło, że kamień może się palić – dodał. Prawdziwy rozwój ruszył wraz z rozwojem transportu – najpierw Kolei Północnej Cesarza Ferdynanda (1847 r.), a potem Kolei Koszycko-Bogumińskiej (1869 r.).

Prof. Siwek przypominał, że Morawską Ostrawą już w 1900 r. była 10. największym miastem na terenie obecnego państwa czeskiego (30 tys. mieszkańców), a w 1921 liczyła już 41 tys. osób. Szybko rosły też okoliczne gminy nabywając prawa miejskie.

– Górnicze miasta rosły dzięki migracji wywołanej wysokimi pensjami w przemyśle, ale też poprzez wysoki przyrost naturalny. Jako trzeci czynnik doszedł późniejszy proces aglomeracji, co powodowało stopniowe administracyjne wchłanianie sąsiednich miejscowości – zauważył.

Połączenie większej liczby faktycznie już ze sobą zrośniętych miejscowości przeprowadziły podczas II wojny światowej władze okupacyjne. Po wojnie zatwierdził to dekretem prezydent Edvard Beneš. Szczytowy okres rozwoju Ostrawy przypadł w latach 70., gdy włączono kolejne mniejsze miejscowości. W 1976 r. Ostrawa przekroczyła 300 tys. mieszkańców, a najwięcej w historii liczyła w 1991 – 331 tys. mieszkańców.

Inaczej było z Karwiną, która w 1869 r. miała więcej mieszkańców (3,4 tys.), niż sąsiedni Frysztat (2,7 tys.), i dopiero w 1923 r. uzyskała status miasta, a w 1949 została połączona z Frysztatem. Następnie dołączono do niej Dąrków, Raj, Stare Miasto oraz w 1975 r. Łąki. Szczytowy okres rozwoju Karwiny nastąpił wcześniej, niż w Ostrawie. W 1978 r. Karwina osiągnęła największą liczbę mieszkańców w swej historii – 81 693 osób. Ale w kolejnych latach ta liczba już spadała.

Prof. Siwek omówił zjawisko „kurczenia się miast”, które oznacza miasta, gdzie występuje znaczny



● Prof. Tadeusz Siwek skupił się na rozwoju miast górniczych – Ostrawy, Karwiny, Hawierzowa i Orłowej w perspektywie historycznej. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

ubytek ludności (przez co najmniej 5 lat więcej niż 0,15 proc. rocznie) połączony z procesem transformacji gospodarczej ze znanymi kryzysu ekonomicznego. W ten termin wpisują się górnicze miasta naszego regionu – Ostrawa (297 tys. ludzi w 1970 r., 327 tys. w 1991 r. i 282 tys. w 2021 r.), Hawierzów (82 tys. w 1970 r., 86 tys. w 1991 r. i 68 tys. w 2021 r.), Karwina (78 tys. w 1970 r., 68 tys. w 1991 r. i 50 tys. w 2021 r.) oraz Orłowa (24 tys. w 1970 r., 36 tys. w 1991 r. i 27 tys. w 2021 r.). Największy ubytek ludności zanotowała Karwina – 39 proc. (w latach 1978-2023), następnie Orłowa – 25 proc. (1990-2023), Hawierzów 24 proc. (1986-2023) i Ostrawa 15 proc. (1990-2023).

– „Kurczenie się” miast nie musi oznaczać kompletnego upadku, o ile są dobrze zarządzane. Zwykle odnajdują swoją pozycję w strukturze osadniczej kraju. Są mniejsze, a przez to zwarte i po usunięciu szkód poprzemysłowych znajdują nowy kierunek rozwoju ekonomicznego, zwykle w usługach. Miejmy nadzieję, że tak będzie też wyglądała przyszłość miast byłego zagłębia ostrawsko-karwińskiego – stwierdził.

Przepisy krwią pisane

Stanisław Kołek przypomniał o tragicznych katastrofach górniczych w Karwinie i okolicy. Opierając się na książce Romana Makariusza, długowiekimi mieszkańcami, opowiadał o tragedii w latach 70., gdy włączono kolejne mniejsze miejscowości. W 1976 r. Ostrawa przekroczyła 300 tys. mieszkańców, a najwięcej w historii liczyła w 1991 – 331 tys. mieszkańców.

– Czwartek 14 czerwca 1894 r. na zawsze będzie czarnym dniem karwińskich górników. Tego dnia

doszło do największej katastrofy górniczej w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim – zaznaczył.

W katastrofie zginęło 235 osób. Pierwszy wybuch na kopalni „Franciszek”, jaki nastąpił o 21.30, szybko przeniósł się na sąsiednie, połączone ze sobą szyby. W efekcie zginęło 175 osób. Górników, którzy pospieszyli kolegom z ratunkiem, zaskoczył drugi wybuch o 22.00 na kopalni „Jan”. Zginęło 60 osób z drużyn ratowniczych, w tym Celestyn Racek spopularyzowany przez Gustawa Morcinka na kartach „Czarnej Julki”.

– Ta katastrofa miała wpływ na zmianę przepisów górniczych, przystosowaniu ich do niebezpiecznych warunków – powiedział Stanisław Kołek, prezentując na slajdach zdjęcia archiwalnych poradników, które regulowały, co robić, żeby nie dochodziło do wybuchu i jak zachować się po eksplozji. – To były pierwsze przepisy dla ratowników. Ta tragedia wpłynęła na rozwój aparatów oddechowych, powstanie zorganizowanej służby ratunkowej w górnictwie i wywołała zainteresowanie badaniami na temat bezpieczeństwa w kopalniach – dodał.

Ale rok później na kopalni „Hohe-nenger” doszło do kolejnej katastrofy, która kosztowała życie 52 górników. Powodem był wybuch w magazynie dynamitu, prawdopodobnie na skutek niewłaściwego obchodzenia się z materiałami wybuchowymi. Wybuch spowodował eksplozję mieszaniny pyłu węglowego i nagromadzonych gazów. Ofiary tej tragedii spoczywają na cmentarzach w Karwinie-Kopalniach (34 górników), Orłowej (17) i Suchoj Górze (1). Przy tej okazji Stanisław

Kołek powiedział o trwających od września pracach restauracyjnych pomnika w Karwinie-Kopalniach, które mają zakończyć się w grudniu tego roku. Został już wybudowany nowy fundament pomnika, a w Warszawie konserwatorzy odnowili krzyż. Możliwe, że w przyszłości uda się odtworzyć całą kwatere otoczoną ogrodzeniem.

Kto widział duchy górników?

Historyk Józef Szymczek, wiceprezes Kongresu Polaków w RC, skupił się na wpływie tych katastrof na życie duchowe górniczych rodzin. Przyznał, że wspólnie z Andrzejem Russem wysnuli teorię, że rozwój spirytyzmu przypadł właśnie na okres po katastrofach w kopalniach, w których zginęło wiele osób. Te zdarzenia spowodowały rozwój spirytyzmu.

– Spirytyzm opierał się na przekonaniu, że człowiek może nawiązać kontakt ze zmarłymi. Według zwolenników tego nurtu, duchy mogą ukazywać się ludziom w określonych okolicznościach i wyjawiać im przyszłość, a także wyrażać swoją wolę – precyzował Szymczek, odnosząc się do definicji spirytyzmu.

Zwrócił uwagę, że już Paweł Stalmach w swoich wspomnieniach pisał o spirytyzmie jako o zjawisku skończonym. Znajdował pozytywne cechy tego zjawiska. Pisał, że „ta niezbadana rzecz nie wyrządziła żadnej szkody. Ale być może uczyniła coś dobrego, ponieważ wzmocniła wiarę w nieśmiertelność duszy i wielu ludzi, a jednocześnie obudziła pragnienie czynienia dobra”.

Ale Stalmach nie wiedział, że główna fala spirytyzmu dopiero nastąpi i w ostatnich latach XIX wie-

ku wybuchnie spirytystyczny szal w koloniach górniczych. – Spirytyzm dotarł do kolonii, ale w czeskiej szacie – wyjaśnił Józef Szymczek.

W 1897 r. pojawił się pierwszy spirytysta w Łąkach, o nazwisku Kuś. Od tej chwili w Łąkach i okolicy oraz wszystkich koloniach górniczych są odnotowane spotkania spirytystyczne. Józef Szymczek przytoczył artykuł z „Gwiazdki Cieszyńskiej” z 1903 r., w którym opisano nieduży seans spirytystyczny. Seans zakończył sztygar, którego górnicy darzyli wielkim szacunkiem, a który po raz pierwszy uczestniczył w takim seansie. Poprosił o medium, które prowadziło seans, o przywołanie ducha jego ojca. Duch pojawił się i przekazał kilka informacji, po czym mistrz górniczy przerwał seans i powiedział publiczności, że to wszystko mistyfikacja, bo jego ojciec... jeszcze żyje!

– To wszystko jednak robi się ciekawie, kiedy przeczytamy program tej sesji spirytystycznej, gdzie jest wspomniane, że seans miał się odbyć w celu wywoływania duchów braci górników poległych w miejscu pracy. I dlatego tam przyszedł ten sztygar, który nie bardzo to wierzył, ale zaprosił go, bo ci górnicy pochodzili z jego szczyty – stwierdził Szymczek. Dodał, że spirytyzm był inicjowany wielkimi tragediami, po których zostały setki wdów. Te kobiety w żałobie często wierzyły w moc sesji spirytystycznej i szukały pomocy w zaświatach.

Kolonia, jak miasteczko

Radim Krafčík w swoim wystąpieniu skupił się na rozwoju kolonii górniczych i zmianach, jakie w nich następowały. Prezentując archiwalne mapy Karwiny omawiał typy domów, które budowano w koloniach, a także układ urbanistyczny tych miejsc.

– W literaturze mamy informacje, że pierwsze kolonie powstały w latach sześćdziesiątych XIX wieku – wyjaśnił, wskazując na plan najstarszego domu z 1864 r., jaki zaczęto wówczas budować. Zaznaczył, że właściciele kopalń jeszcze przed I wojną światową zdali sobie sprawę, że jeśli chcą mieć wydajnego pracownika, który będzie przynosił zyski, musi być on zdrowy i zadowolony. I to znalazło odzwierciedlenie w budowaniu nowego typu kolonii w Europie Zachodniej. Kolonia górnicza była właściwie małym miasteczkiem, miała nawet szkołę, placówkę medyczną i inne usługi. Takimi rozwiązaniami inspirowali się właściciele kopalni w naszym regionie. Pierwszym typem takiej kolonii zbudowanej w stylu miasteczka – ogrodu, jaki pojawia się w regionie, jest Karwina-Nowy Jork. Wybuch I wojny światowej zatrzymał jednak rozbudowę projektu.

Po jej zakończeniu zmienił się styl budowania domów w koloniach. Ich mieszkańcy zyskali zabudowaną część, w której mieściły się sanitariaty i pomieszczenia gospodarcze. W swoim wykładzie Radim Krafčík zwrócił uwagę na szkody górnicze, które pochłonyły ówczesne kolonie, a także opisał proces, który doprowadził do postania nowej Karwiny.

Wzorcowe osiedle odzyskało blask

Podupadłe ostrawskie osiedle zakładowe, założone przed stu laty przez Hutę Witkowską, rozkwitło po trwającym przez dwie dekady remoncie. Zapraszamy na spacer do Kolonii Jubileuszowej. Będzie okazja wypić dobrą kawę i zwiedzić małe muzeum.



• Plac z zaokrągloną pierzeją.

Danuta Chlup

Po raz pierwszy o Kolonii Jubileuszowej usłyszałam dawno temu na studiach w Ostrawie. Na pewno coś nieprzychylnego, ponieważ nazwa kojarzyła mi się z brudnym, zaniedbanym zakątkiem miasta. Kiedy jesienią br., przejechałam na spotkanie autorskie do biblioteki w Ostrawie-Hrabůvce, zaskoczyły mnie dwie rzeczy: po pierwsze fakt, że biblioteka znajduje się w Kolonii Jubileuszowej, po drugie to, że osiedle jest pięknie odnowione, ma ciekawą architekturę i klimat. Od razu nasunęło mi się porównanie do katowickiego Nikiszowca.

Perełki architektury

I Nikiszowiec, i Kolonia Jubileuszowa były dawniej osiedłami robotniczymi, różniącymi się koncepcją od większości tego typu założeń. Swoją zwartością, jak i ciekawymi rozwiązaniami architektonicznymi przypominają raczej miejską zabudowę, ciąg kamienic, niż domy dla robotników czy urzędników. W swoim czasie były osiedłami wzorcowymi, wyposażonymi w udogodnienia, których gdzie indziej nie było.

Oczywiście są różnice. Nikiszowiec jest bardziej rozległy, zbudowany z czerwonej cegły, dzisiaj kwitnie w nim ruch turystyczny. Domy w Kolonii Jubileuszowej mają w większości białe elewacje, jest tutaj cicho i spokojnie.

Kolonię Jubileuszową można spokojnie przejść w pół godziny,

zatrzymując się przed poszczególnymi domami i przyglądając się różnorodnym dekoracyjnym elementom architektonicznym. Najpiękniejsza jest część centralna, ciągnąca się wzdłuż ulicy Jubilejní i jej przecznic. Z ruchliwej ul. Závodní prowadzi do niej łukowata brama, bądąca częścią budynku z napisem Jubilejní kolonie. Podobny dom z bramą, w którym znajduje się Klub Kameralny, czyli mały dom kultury, rozkroczył się na skrzyżowaniu ul. Jubilejní i jej przecznicy, ul. Velflíkovéj. Udać się tę uliczką w lewo, natrafimy na klimatyczną kawiarnię Café Kolonie, gdzie można kupić nie tylko świeżo mieloną kawę i desery, ale także lokalne pamiątki. Jeżeli chcemy dalej główną ulicą osiedla, natrafimy na nieduży, lecz atrakcyjnie wyglądający plac o zaokrąglonej pierzei.

Tak dawniej mieszkało

Na ul. Slezskéj, pod nr 13a, znajduje się Muzeum Mieszkanie Kolonii Jubileuszowej. Działa dopiero od lutego br., a już zwiedziły je 3 tys. osób. Otwarte bywa we wtorek po południu, a ponieważ nie jest duże, termin (także indywidualnych odwiedzin) należy uzgodnić z wyprzedzeniem.

Inicjatorem założenia muzeum oraz przewodnikiem jest historyk i kronikarz dzielnicy Ostrawa-Południe Petr Lexa Přendík, będący motorem napędowym życia społecznego i kulturalnego w Kolonii Jubileuszowej. Jest on m.in. współautorem obszernej monografii wydanej z okazji 100-lecia jej założenia.

– Muzeum ma powierzchnię i dyspozycję klasycznego mieszkania w

Kolonii Jubileuszowej, składającego się z jednego pokoju i kuchni, chociaż ostatnio był tu gabinet lekarski. Plusem jest samodzielne wejście z ulicy, dlatego lokal ten nadawał się na muzeum – wyjaśnia.

Mieszkanie jest urządzone w duchu późnych lat 30. ub. wieku. Gazety i czasopisma rozłożone na stole w kuchni pochodzą z 1939 roku. Takie mieszkania zajmowali lepiej zarabiający robotnicy. Urządzone jest dla bezzdietnej pary, w większości jednak w pomieszczeniach tej wielkości żyły rodziny składające się z 4-5 osób.

Przewodnik zapozna je odwiedzających pokrótce z historią Kolonii Jubileuszowej, a następnie opowiada o codziennym życiu: jak mieszkania były ogrzewane, jak się gotowało, prało, przechowywało żywność. Już w tamtych czasach mieszkania miały toalety ze spluczką, prąd, używano pierwszych sprzętów elektrycznych. W każdym domu w piwnicy była pralnia. Brakowało tylko łazienek. Ludzie korzystali z publicznych łaźni wyposażonych w wannę i niszę prysznicową. Łaźnie były czynne aż do lat 60. XX wieku.

Brzydkie kaczątko zmieniło się w fałdędzia

To, co przed wojną było nowoczesne, w późniejszych latach, niieremontowane i niemodernizowane, stopniowo się starzało i niszczało. Přendík pamięta, jak wyglądało osiedle w latach 90., w czasach jego dzieciństwa.

– Miejsce to przypominało mi Stínadla z kultowej książki Jaroslava Foglara „Záhada hlavolamu”. Domy były zniszczone, z czarnymi

Dlaczego Jubileuszowa?

Pierwszych dziewięć domów zaprojektowano i wybudowano w latach 1921-1922. Etap największej rozbudowy osiedla przypada na lata 1926-1932. W tym okresie wybudowano 89 domów, było w nich 585 mieszkań. Etap ten cechują najciekawsze rozwiązania architektoniczne. Wówczas powstały także biblioteka z czytelnia, centralne łaźnie, trzy przedszkola, przychodnia lekarska. W 1928 roku osiedle otrzymało nazwę Kolonia Jubileuszowa. Huta Witkowská (dawniej Huta Rudolfa) świętowała wówczas swoje 100-lecie, a równocześnie obchodzono 10. rocznicę powstania Czechosłowacji. W okresie drugiej wojny światowej rozbudowę kontynuował niemiecki zarząd Huty Witkowskiej, w niemieckim stylu narodowym. Wówczas wybudowano pierwsze mieszkania z łazienkami, w piwnicach były schrony przeciwlotnicze. Po wojnie, w latach 1946-1950, osiedle poszerzono o typowe dla tego okresu jednopiętrowe domy wielomieszkaniowe, podobne do tych, które znajdziemy na przykład w Karwinie-Nowym Mieście.

Więcej o historii osiedla i o zwiedzaniu muzeum można poczytać na www.jubilejnikolonie.cz.



• Petr Lexa Přendík w Muzeum Mieszkanu Kolonii Jubileuszowej.



• Zabudowa przy centralnej ulicy. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

od brudu elewacjami. Niektóre nie miały okien, zamiast drzwi wstawiono jakieś deski. W niektórych mieszkaniach nie było łazienek, w piecach paliło się tym, co było akurat pod ręką. Lokatorami byli ludzie z marginesu społecznego, kwitł alkoholizm – opowiada. Mieszkanie dziadków Přendíka należało do najnowszych na osiedlu, dlatego było nowoczesnie wyposażone jak na tamte czasy. Później mój rozmówca przeprowadził się do starej części, stanowiącej trzon całej kolonii. Ale zrobił to dopiero po latach, kiedy Kolonia Jubileuszowa była już po remoncie.

– Część budynków remontowano wprawdzie w latach 80, lecz w zupełnie nieodpowiedni sposób. Usunięto cenne elementy architektoniczne, na przykład gzymsy. Elewacje pomalowano na różowy i morelowy kolor. Okropnie to wyglądało – ocenia Přendík.

Prace remontowe z prawdziwego zdarzenia rozpoczęły się na początku nowego tysiąclecia. Realizował je samorząd dzielnicy Ostrawa-Południe, będący obecnie właścicielem większości tutejszych nieruchomości.

– W 2001 roku zaczęto remontować pierwszy dom. Całość była gotowa w 2022 roku. Mieszkania zmodernizowano, uporządkowano otoczenie, powstały zamknięte podwórza. Brzydkie kaczątko przeistoczyło się w białego łabędzia Ostrawy. Doszło do niemal całkowitej wymiany mieszkańców. Problemowi lokatorzy zostali przeniesieni do lokali zastępczych i w większości już nie wrócili. Zamieszkały tu osoby skłonne płacić wyższy czynsz niż w bloku z dużej płyty.

Interesuje mnie, czy na osiedlu pełnym nowych lokatorów da się pielęgnować relacje sąsiedzkie, coś wspólnie zorganizować.

– Początkowo to rzeczywiście był problem. Z czasem zaczęliśmy latem urządzać festiwal „Promenada w Jubileuszowej”, powiązany tematycznie z okresem pierwszej republiki. Stał się bardzo popularny – odpowiada Petr Lexa Přendík.

Na osiedlu działa także ciekawe stowarzyszenie, którego jest on prezesem: Klub českých velocipedistů Moravan. Zadaniem klubu jest popularyzacja zabytkowych rowerów i historii kolarstwa. ▲

Jubileusz życiowy Zygmunta Rakowskiego

80. urodziny obchodził 5 listopada Zygmunt Rakowski, znany działacz polskiej mniejszości narodowej w RC, związany najmocniej z Czeskim Cieszynem, autor „Wizji 2035” Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Człowiek-orkiestra, o czym można się przekonać w poniższym materiale.

Pochodzenie i wykształcenie

Zygmunt Rakowski urodził się w Gnojniku pod kochaną Godulą w rodzinie o głębokich polskich korzeniach. Najstarszy jego przodek udokumentowany w metrykach, Jan Rakowski, urodził się w Gnojniku pod nr. 6 (gospodarstwo) już w roku 1711. Jeśli Jan Rakowski urodził się w już działającym gospodarstwie rolnym, to musieli tam przebywać i jego przodkowie, czyli jeszcze w XVII wieku. W tym domu urodził się wszyscy kolejni przodkowie, a jako ostatni jeszcze ojciec Zygmunta, Stanisław. Pochodzenie z rodziny gospodarza rolnego ówczesny reżim uznawał wg wzorów sowieckich za „kulackie”, a z takim pochodzeniem człowiek stawał się „nieprzyjacielem ludu”, czyli obywatelom o zmniejszonych prawach. W domu nr 6 umieszczono następnie polską szkołę podstawową, którą skończył z celującymi wynikami także Zygmunt. Pomimo tego ówczesne władze nie chciały pozwolić mu pójść do gimnazjum. Gdyby nie interwencja Józefa Macury, wtedy dyrektora i budowniczego nowej szkoły w Gnojniku (w domu dziadka Pawła Rakowskiego), jego edukacja zakończyłaby się chyba na podstawówce. Po maturze pracował jako niespełna 17-letni chłopak w kopalni Gottwald (wcześniej i później Franciszek) jako górnik niewykwalifikowany. W myśl obowiązującej wówczas zasady „já jsem horník, kdo je víc”, na ten czas był jakby pieśczochem reżimu. Rozpoznając studia geologii na VŠB (Wyższa Szkoła Górnicza) w Ostrawie, przeszedł do kategorii inteligencji, która już znowu nie była pieśczochem tego reżimu.

Praca zawodowa

Jako że wtedy nie było wolnego rynku pracy, jako pierwszy zawód po dyplomie przydzielono mu pracę inżyniera geologa w kopalni Pasków. W Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim przepracował w sumie 15 lat, z tego połowę jako kierownik działu geomechaniki, zajmującego się zapobieganiem tapnięciom i wyrzutom węgla z gazem w kopalniach zagłębia. To była bardzo odpowiedzialna



• Zygmunt Rakowski, człowiek wielu pasji, z którym porozmawiamy praktycznie na każdy temat. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

i niełatwa służba. Dużą satysfakcją były osiągnięcia, wspólnie z kolegami, owocujące znacznym spadkiem wypadkowości, zwłaszcza ze skutkiem śmierci przy tych zjawiskach w kopalniach ZOK. Po drodze zdobył tytuł kandydata nauk, czyli dzisiejszego doktora PhD, za pracę odkrywającą geologiczne przyczyny wyrzutów węgla z gazem w kopalniach typu Pasków i Starzycz. Potem otrzymał propozycję pracy w nowo powstającym Instytucie Górnictwa Akademii Nauk w Ostrawie. Objął kierownictwo zakładu geomecha-

niki. Po kilku latach został dodatkowo dyrektorem instytutu ds. nauki. Krytycznymi stały się początki lat 90. XX wieku. Wielkie braki finansowe w tych czasach prowadziły do zjawisk podobnych do kanibalizmu, kiedy zwłaszcza praskie instytucje dążyły do likwidacji placówek regionalnych, m.in. w Ostrawie, by skorzystać tak z zaoszczędzonych pieniędzy. Z pięciu ostrawskich instytutów ostał się jeden, ten gdzie pracował Z. Rakowski. Oznaczało to ogromny wysiłek i opracowanie odpowiedniej strategii naukowej w

nowych warunkach ustrojowych. Z. Rakowskiemu udało się zdefiniować nową dyscyplinę w kategorii nauk o Ziemi, tzw. geonikę. Po wielu debatach Akademii Nauk RC uznała nową dziedzinę i odtąd w Ostrawie działa z powodzeniem Instytut Geoniki. Instytut zdobył międzynarodową renomę, do której przyczyniły się także trzy poważne konferencje naukowe Geomchanics 1991, 1993 i 1996, a których organizatorem i edytorem zbiorów referatów był Z. Rakowski. W międzyczasie pojawiła się propozycja ze strony angielskiej firmy Tensar International do objęcia stanowiska menedżerskiego. Zadanie polegało na wprowadzeniu technologii tzw. georustów w budownictwie ziemnym na obszary Europy Środkowo-Wschodniej, w tym na cały teren byłego Związku Radzieckiego. Rakowskiemu udało się stworzyć biuro europejskie firmy w Czeskim Cieszynie, które działało już od ponad 25 lat. Udało mu się także zbudować biuro w Sankt Petersburgu i przyczynić się do wybudowania samodzielnej fabryki firmy w tym mieście. Niestety wydarzenia wojenne ostatnich lat wraz z sankcjami gospodarczymi doprowadziły do wymuszonej sprzedaży tej gałęzi rosyjskiemu kapita-

łowi. Chociaż pan Zygmunt formalnie jest już jakiś czas na emeryturze, to nadal pracuje dla tej firmy jako specjalista konsultant i koordynator badań. Jest autorem międzynarodowych publikacji i szeregu rozwiązań rejestrowanych w urzędach patentowych Czech, Słowacji i Polski.

Praca społeczna

W 1966 w ramach odwilży przed Praską Wiosną pozwolono odnowić, zakazane wcześniej, Stowarzyszenie Akademickie Jedność. Rakowski został wtedy pierwszym

prezesem ostrawskiego koła odnowionego SAJ-u. Ten fakt jest o tyle znamieny, że to na platformie SAJ-u poznał swoją kochaną żonę Małgosię. W ciągu całego życia zawodowego żony jako nauczycielki, dyrektorki i jej różnych prezesur służył i służy jej jako najbliższy doradca. Bardzo sobie ceni to, że stworzona przez niego mapa pokazująca strategiczną pozycję gnojnickiej szkoły dla etnikum polskiego na Zaolziu została bardzo dobrze zrozumiana przez ówczesnego konsula RP w Ostrawie Piotra Szwarca, co w rezultacie po długim i pracowitym wysiłku żony zaowocowało pomocą finansową z Polski i Czech na rozbudowę szkoły. Gdyby bowiem zabrakło szkoły w Gnojniku, co realnie mogło grozić, granica naszego etnikum przesunęłaby się znacząco, bo aż nad Olzę. Rakowski jest też autorem znanej „Wizji 2035”. Za bardzo ważne uważa wsparcie idei wizji przez ówczesnego prezesa Kongresu Polaków w RC Józefa Szymeczka, a zwłaszcza braci Wałachów, bez których zrozumienia i wsparcia nie byłoby realizacji wizji np. w postaci Funduszu Rozwoju Zaolzia czy Centrum Polskiego przy KP.

21 grudnia 2007 wesłiśmy uroczystie i radośnie do strefy Schengen. Rakowski zapytał wtedy znajomych, czy wiedzą, gdzie ta miejscowość leży i nikt, łącznie z nim, nie wiedział. To było impulsem do zorganizowania wycieczki MK PZKO Cz. Cieszyń-Centrum właśnie do Schengen i Parlamentu Europejskiego w Strassburgu. A potem... kolejnych czterech specjalistów z Wrocławia, z których jeden, ten gdzie pracował Z. Rakowski, Oznaczało to ogromny wysiłek i opracowanie odpowiedniej strategii naukowej w

(Prawie) wszystko przywiozą

Dokończenie ze str. 1

Ciaściczka świąteczne większość gospodyń piecze sama bądź zamawia u sprawdzonych cukierników, jednak i ten asortyment można zamówić w Internecie, w cukierniach oferujących sprzedaż on-line z dostawą do domu.

Mniej rozpowszechniona jest sprzedaż żywych ciętych choinek

z dostawą do domu. Oferują ją tylko niektóre markety budowlane bądź sklepy ogrodnicze. Trzeba się liczyć z kosztami transportu w wysokości 300-400 koron oraz z faktem, że nie mamy wpływu na wybór konkretnego drzewka.

Zyczenia świąteczne coraz więcej osób wysyła pocztą elektroniczną lub za pośrednictwem różnych ko-

munikatorów internetowych. Jednak nawet ten, kto woli klasyczne papierowe kartki, nie musi chodzić na pocztę. Ich druk (wraz z własnym tekstem) i wysyłkę można zamówić za pośrednictwem Czeskiej Poczty, ewentualnie w sklepach internetowych oferujących druk albumów ze zdjęciami, kalendarzy i podobnych artykułów.

Druk i wysyłka kartek świątecznych o standardowych rozmiarach za pośrednictwem aplikacji Poczty Czeskiej Pohlednice Online kosztuje 39 koron w ramach RC, czyli o 12 koron drożej niż w przypadku klasycznej papierowej pocztówki. Tę trzeba jednak kupić, podczas gdy w aplikacji możemy wgrać własne zdjęcie czy obrazek. Możliwa jest także wysyłka za granicę.

Weronika Zelinkowa mieszka w Pradze, pocztówki świąteczne wysyła krewnym na Zaolziu.

– Wolę z domu zamówić wysyłkę kartek świątecznych, niż stać w kolejce na pocztę. W aplikacji można albo wybrać sobie którąś z gotowych propozycji, albo wgrać własne zdjęcie. I tak zwykle robię – stwierdza. (dc)

PRZEZ 23 DNI POZA DOMEM, ALE NA TRASIE »TYLKO« 16

Kobieta w wysokich górach

Codziennie na trasie, szesnaście dni poza zasięgiem komórki, z trzema koszulkami na zmianę w plecaku, za to wśród krajobrazów, których urok nie odda żadne zdjęcie... Tak w największym skrócie można opisać wyprawę Magdaleny Ćmiel z Gródka w Himalaje.

Beata Schönwald

Tuż po studiach Magda pracowała w naszej redakcji. Ponieważ my, dziennikarze, jesteśmy ze sobą na ty, a w górach, podobnie, nikt nie traci czasu na takie ceregiele, jak bruderszaft, w tym artykule będą ją nazywała po imieniu. Myślę, że tym bardziej jest to na miejscu, jako że czasami będziemy wchodzić w sfery dość intymne...

»Podejrzane« Wandalistki

Nazwa Wandalistki na pierwszy rzut oka kojarzy się z wandalizmem i nie pasuje do świata kobiet świadomych swoich możliwości w obliczu majestatu gór sięgających nieba. Wandalistki to nazwa fundacji, której celem jest rozpowszechnianie i kontynuowanie misji Wandy Rutkiewicz, trzeciej kobiety na świecie i pierwszej w Europie oraz pierwszej Polki, która zdobyła Mount Everest, najwyższy szczyt świata. – Fundacja powstała przed trzema laty, a jej idea jest wspieranie kobiet w górach, zarówno wyczynowych himalaistek i wspinaczek, które często nie mają takiego dostępu do sponsorów jak mężczyźni, ale także takich kobiet, jak ja, które nie mają z kim wyjechać w wysokie góry – mówi Magda.

Postać Wandy Rutkiewicz znała, jeszcze zanim dołączyła do Wandalistek. Czytała książki na jej temat. – Jednak dopiero gdy weszłam to środowisko, dowiedziałam się również o rzeczach, które nie były publikowane. Nie zdawałam sobie sprawy z tego, jak ona miała trudno, bo była kobietą. Mówiono o niej, że jest egoistką, bo nie założyła rodziny, że chce w tak trudnej dyscyplinie dorównać mężczyznom, a może nawet ich pokonać. Wydawała książki, bo już wtedy wiedziała, jak ważny jest PR – przekonuje gródczanka, dodając, że jesienią miał premierę film dokumentalny Elizy Kubarskiej „Ostatnia wyprawa”, opowiadający historię Wandy Rutkiewicz.

Mama jedzie w Himalaje

Magda, chociaż założyła rodzinę, też wyjechała w Himalaje. – Myślę, że gdybym nie miała dzieci, już wcześniej bym się tam wybrała. W tej sytuacji musiałam trochę poczeekać. Maluchów nie zostawiłabym na tak długi czas. To, że wyjadę w 2024 roku, nie było jednak zaplanowane. Moje marzenia, które towarzyszyły mi od czasów studiów, ziściły się znielacka, dzięki fundacji. Byłam akurat na etapie zmieniania pracy i intensywnych przygotowań do zawodów w triathlonie. To był odpowiedni czas. W domu powiedziałam, że jest możliwość wyjazdu z grupą kobiet z Polski. I nie było sprzeciwu. Mąż był już wcześniej w Himalajach i wiedział, że taki trekking, ponieważ nie obejmuje wspinania po skałach, jest w miarę bezpieczny – dodaje.

Prowadził on śladami Wandy Rutkiewicz pod trzecią najwyższą górę



● Czorten Wandy Rutkiewicz w bazie północnej.



● Widok na Kanczendzongę od południowej strony.

świata – Kanczendzongę, gdzie polska himalaistka zginęła w 1992 roku. Jej ciało nie zostało znalezione. Po został tylko czorten wzniesiony ku jej pamięci. – I to było właśnie fascynujące, że przemierzając tę samą drogę, którą ona kiedyś szła, będę mogła ją spotkać przynajmniej w ten symboliczny sposób – zdradza moja rozmówczyni.

Masyw Kanczendzongi jest najbardziej wysuniętym na wschód masywem Himalajów i leży na granicy Nepalu z Indiami. – Sam dojazd zajmuje kilka dni. Przez 23 dni byłam więc poza domem, ale na trasie „tylko” 16. Ta odległość powoduje, że znajdujemy się w innej strefie klimatycznej i pierwsza część trekkingu prowadzi lasami tropikalnymi wśród bananów i rododendronów w temperaturze sięgającej 25-30 st. C. To również jeden z najbardziej wymagających trekkingów w Himalajach ze względu na dużą liczbę podejść i zejść – informuje Magda.

Termin październikowy o tyle ułatwiał sprawę, że nawet na wysokościach ok. 4 tys. m n.p.m. pogoda była raczej stabilna. Było co prawda wietrznie, ale bez opadów, a temperatura w dzień trzymała się na plusie.

Papier toaletowy i... tusz do rzęs

Warunkiem udziału w wyprawie była dobra kondycja i posiadanie pewnego doświadczenia w wyso-

kich górach. Magda miała w swoim portfolio, które było dokładnie sprawdzane, wędrówki po górach w Kirgistanie na wysokości ok. 4,6 tys. m n.p.m. oraz wspinaczkę na najwyższy szczyt Turcji, Ararat.

– W Himalaje spakowałam to, co poleciła nam nasza przewodniczka, ale mam też swój sprawdzony sprzęt, który zabrałam z sobą. Przez cały czas pobytu w górach miałyśmy zapewne wyposażenie. Na plecach niosłam to, co było konieczne na dany dzień – pelerynę, picie, coś do zjedzenia pomiędzy głównymi posiłkami, podstawowe lekarstwa. Główny bagaż nieśli szeregowie. Jego masa nie mogła przekroczyć 14 kilogramów. Poza tym w hotelu mogłyśmy zostawić rzeczy do miasta, więc nie było tak tragicznie – śmieje się podróżniczka.

Zdradza mi, że na wyprawę w najwyższe góry świata zabrała nawet przybory do makijażu. Tusz do rzęs wykorzystywała jednak tylko w pierwszym dniu trekkingu. Później już żadna z kobiet nie miała na to ochoty.

– Chociaż byłyśmy nastawione na pewien dyskomfort, doskwierały nam brudne włosy i brak dostępu do ciepłej wody. Nawet jak udało nam się je umyć, o modelowaniu fryzury nie było mowy. Cieszyliśmy się, kiedy mogłyśmy zrobić pranie. Jednak takie wygody panowały rzadko. W pozostałe dni ratowały nas



● Posiłek z cudownymi kobietami.



● Na szlaku masywu Kanczendzongi. Zdjęcia: Archiwum Magdaleny Ćmiel

chusteczki nawilżające – opowiada uczestniczka wyprawy śladami Wandy Rutkiewicz.

Te wszystkie środki higieniczne łącznie z papierem toaletowym trzeba było nosić w plecaku. Również po zużyciu. Alternatywnym rozwiązaniem było wykopanie dołka specjalną łopatką i później zakopanie jego zawartości. Albo zastosowanie bezpapierowej opcji, załatwiającej się w pobliżu potoku, pełniącego doraźnie funkcję bidetu.

W babskim gronie

Magda wyjechała w Himalaje z grupą dziewięciu kobiet w wieku 30-67 lat, których wcześniej nie znała. Kierowniczką grupy była doświadczona podróżniczka i fotografa Magda Jorńczyk. Dwie dziewczyny, podobnie jak Magda Ćmiel, mieszkają na co dzień poza granicami Polski. Jedna w Szwecji, druga w Szwajcarii. – To mi się podobało, że byłam w towarzystwie zupełnie obcych ludzi. Dzięki temu mogłam się odciąć od środowiska, które na co dzień mnie otacza. Przez 16 dni byłam poza zasięgiem sygnału komórkowego. Po prostu żyłam chwilą – mówi. – Chociaż zmęczenie oraz niedogodności związane z radzeniem sobie organizmu z wysokością dawały nam się we znaki, wszystkie byłyśmy bardzo pozytywne nastawione. Spełniałyśmy przecież swoje marzenia. Śmiech towarzyszył nam na każdym kroku, a żarty trzymały

5150

metrów n.p.m. liczy najwyższy punkt trekkingu w masywie Kanczendzongi.

Na tej wysokości znajduje się baza północna, do której uczestniczki wyprawy wspiwały się z poziomu 1800 m n.p.m. Stąd wróciły do bazy w Guhnie położonej na wysokości 3,5 tys. metrów, by udać się w przeciwnym kierunku do bazy południowej. To pozwoliło im zobaczyć Kanczendzongę najpierw od strony północnej, a potem południowej. W sumie w 16 dni pokonały 200 kilometrów drogi i 8,5 tys. metrów przewyższenia.

się nas od pierwszego do ostatniego dnia wyprawy – przekonuje.

Czy zatem brakowało jej czegośkolwiek w czasie pobytu pod chmurami? Moja była koleżanka redakcyjna mówi, że mięsa. Posiłki, które podawano uczestnikom trekkingu, były bowiem oparte na warzywach, jajkach, ryżu i makaronie. – Były smaczne, choć monotonne. Nie byłam co prawda głodna, ale brakowało mi siły, którą na co dzień czerpię z mięsa. Zapychałam się więc słodkimi batonami, na które w normalnych warunkach nawet bym nie spojrzała – podsumowuje. ▲

Co urządzenia elektroniczne zabierają naszym dzieciom?

Nadużywanie smartfonów i innych urządzeń ekranowych oznacza krótsze życie naszych dzieci – mówi dr hab. Mariusz Zbigniew Jędrzejko, pedagog i socjolog, logoterapeuta, profesor Akademii Piotrkowskiej. – Jeśli kochacie swoje dzieci, musicie odwrócić ten negatywny trend – przekonuje.

Mira Suchodolska
Polska Agencja Prasowa

Jest pan jednym z sygnatariuszy apelu do Ministerstwa Edukacji Narodowej, w którym zwracacie się z prośbą o wprowadzenie jednolitych zasad higieny cyfrowej dotyczących używania telefonów komórkowych i innych indywidualnych urządzeń cyfrowych w żłobkach, przedszkolach i szkołach podstawowych. Mówiąc prościej – chcecie zakazania używania tych urządzeń w wymienionych placówkach przez dzieci. Dlaczego?

– Trzeba zacząć od tego, że od tysięcy lat nie zmieniła się konstrukcja rozwojowa człowieka. Jest oparta o tzw. twarde etapy, gdyż człowiek to taki ssak, który się rozwija w pewien określony sposób: pierwszy etap to od 0 do 3. roku życia, następny od 4. do 6 r.ż., dalej 7-11 r.ż.

Od 12. roku życia zaczyna się zmiany będące wynikiem silnego pobudzenia mózgu dziecka. I później mamy okres, który moglibyśmy nazwać adolescencją, a wreszcie wczesną dorosłością. To jest świetnie opisane w psychologii rozwoju człowieka i dotyczy także mózgu, który na poszczególnych etapach do jednych rzeczy jest zdolny, a do innych nie.

Wiadomo jest m.in., że do końca trzeciego roku życia mózg jest niezdolny do przyjmowania wielkich fal informacyjnych i fal obrazów. Ten „komputer” jest jeszcze na to zbyt wolny, bo przednie płaty mózgowe, odpowiedzialne za myślenie abstrakcyjne i poznawcze, nie potrafią przerobić takiej ilości informacji, nie potrafią ich uporządkować.

Wydawało mi się, że właśnie mózgi małych dzieci są najbardziej plastyczne, najszybciej się uczą.

– Te najmłodsze dzieci powinny chłonać informacje z realnego otoczenia, gdyż mamy tu jeszcze do czynienia z pewną specyficzną cechą urządzeń ekranowych emitujących obraz, dźwięk oraz światło niebieskie, która jest związana z pobudzaniem układu dopaminergicznego. Mówiąc w wielkim skrócie: małe dziecko oglądając np. filmiki puszczane na takim urządzeniu, choć nie rozumie, o co w nich chodzi, doznaje pobudzenia tego układu, a wówczas pojawia się duża ilość przyjemności.

Problem w tym, że mózg dziecka, jeśli jest często w ten sposób bodźcowany, bardzo szybko się do tej przyjemności przyzwyczaja i zaczyna traktować uczucie doznawanej przyjemności jako stan naturalny.

Dobrym przykładem takiego zaburzenia jest mój najmłodszy pacjent, czteroletni Karolek. Jego mama, zanim jeszcze skończył rok, dawała mu do oglądania bajki na smartfonie, co miało taki skutek, że kiedy miał 1,5 roku odmawiał je-



● Profesor Mariusz Zbigniew Jędrzejko o różnorakich zagrożeniach mówi w całej Polsce. Na zdjęciu w czasie konferencji naukowej w Inowrocławiu.

Fot. GminaInowroclaw.eu

Jaki z tego płynie wniosek?

– To jest apel o rozwagę rządzących w sytuacji, gdy tak wielu rodziców woła o pomoc w konsekwencji swoich nierozważnych kroków i nie umie sobie z tym dać rady.

Mniej więcej do końca trzeciego roku życia dzieci nie powinny mieć styczności z żadnymi urządzeniami ekranowymi, nie powinny oglądać żadnych prezentowanych za ich pośrednictwem treści.

Nie dlatego, że są one złe, tylko dlatego, że zdolności poznawcze i emocjonalne tych dzieci są zbyt małe.

Dopiero od czwartego roku życia w mózgu zaczyna się kształtować łączenie informacji, ich wymiana, gromadzenie i racjonalizowanie. Ten proces trwa jeszcze wiele lat, niemal do młodej dorosłości.

●●●
W skali masowej pomyliliśmy dobrostan z dobrobytem, preferując ten drugi, a przecież to dobrostan decyduje o rozwoju, możliwościach dziecka i jego szansach na przyszłość.

To właśnie między czwartym a szóstym rokiem życia następuje bardzo dynamiczny rozwój mózgu, ale ten młody mózg nadal nie ma jeszcze „wielkiej mocy”. Dlatego bardzo ważne jest to, jakie informacje docierają do dziecka, w jakim tempie, czy potrafimy je wreszcie wyjaśnieniem np. dlaczego ludzie się biją, dlaczego jeżdżą z piskzącymi oponami albo są wobec siebie niemili. Możemy mu pomóc „dokładając trochę paliwa” poszerzając jego rozumienie świata, ale nadal nie powinny to być „filmiki”.

Dziecku w tym wieku dobrze jest czytać, żeby słyszało długie zdania, oswajało się z nimi, żeby analizowało długie myśli, poznawało nowe terminy i ich zastosowanie – tego nie ma w kreskówkach. W tym czasie dziecko może oglądać bajki filmowe z pięknymi moralami, przecież je dobrze znamy: to np. „Reksio”, „Zaczarowany ołówek”, „Pszczółka Maja”, ale nie „pokemony”.

Jak dorośli powinni wprowadzać dziecko w ten cyfrowy świat, żeby było dobrze, żeby swojemu kochanemu maleństwu nie przepalić połączeń neuronalnych?

– To proste – prezentujemy mu smartfon na 12. urodziny, a nie z okazji komunii. To samo dotyczy telewizora czy komputera. Nie kupujemy ich wówczas, kiedy mamy pieniądze, tylko wówczas, kiedy nasze dziecko będzie na to gotowe, a ta gotowość to także czas na rozmawianie o tym, jak tych urządzeń i do czego używać.

W skali masowej pomyliliśmy dobrostan z dobrobytem, preferując ten drugi, a przecież to dobrostan decyduje o rozwoju, możliwościach dziecka i jego szansach na przyszłość. Jeśli będziemy się kierować dobrobytem osiągniemy tyle, że skrócimy długość życia naszego dziecka.

W jaki sposób?

– Chociażby taki, że urządzenia elektroniczne zabierają naszym dzieciom coś, czego one bardzo potrzebują – sen. Taki przykład: dzieci do 13.-14. r.ż. powinny spać 10-11 godzin. Najlepiej sen jest pomiędzy godz. 21.00 a piątą-szóstą rano. Ale

one nie śpią, bo pobudzają swoje mózgi gapiąc się w ekrany.

Dorośli tego nie wiedzą, a prawdę mówiąc widzą nie rozumiejąc konsekwencji. A jak już się dowiedzą, to najpierw wypierają, argumentują, że jest XXI wiek, że wolność, że nie powstrzymamy postępu technologicznego. Kiedy już do nich dotrze, że szkodzi swojemu potomstwu, to są skonfundowani i pytają, jak wprowadzić w życie ograniczenia, żeby dzieci się nie obraziły i nie zbuntowały. Takie pytania padają na spotkaniach.

Odpowiadam: jeśli kochacie swoje dzieci, to musicie odwrócić negatywny trend, który prowadzi do dramatycznego zjawiska – krótszego życia. Mama i tata muszą działać razem. Bo krócej żyje ten, kto jest zestresowany, niewyspany, bardziej obciążony, kto ma zanizaną samoocenę i boi się kontaktu ze światem realnym.

Wiemy już od wielu dekad jak długość snu, zwłaszcza snu głębokiego, jest bardzo ważna dla rozwoju. Właśnie podczas snu głębokiego zapamiętujemy to, czego się uczymy, np. na lekcjach – to się przetrzuca z pamięci roboczej do pamięci trwałej, ale ten sen głęboki musi trwać minimum 6-7 godzin. To w trakcie snu głębokiego rośniemy – nie w ciągu dnia, kiedy chodzimy, działamy, tylko wówczas, kiedy głęboko śpimy. Wtedy rozluźnia się mięśnie spinające kręgosłup i może nastąpić wzrost.

Poza tym, w trakcie snu głębokiego, „czyścimy” mózg, odstresowujemy się, wyciszamy. Ciężkie pobudzenie dopaminą, serotoniną, endorfinami wieczorem powoduje, że mózg nie może wejść w tę fazę wyciszenia, a wynikiem końcowym jest większy stres, zmęczenie, niewyspanie a dalekosiężnie – skrócenie życia. Wyobraźcie sobie: dziecko wstaje rano napięte, zdenerwowane, niewypoczęte, niegotowe do nowego wyzwania.

Nie tylko Polska ma problem z tym, jak cyfrowe urządzenia wpływają na młode pokolenia.

– Tak, to prawda. Ale inne kraje, także te spoza Unii Europejskiej, po prostu podejmują decyzje. Australia, Norwegia, Finlandia, Dania, niektóre landy niemieckie... To trzeba robić, a nie zastanawiać się w nieskończoność.

Big-techy mają interes w tym, żeby od każdego najmniejszego ludzkiego „zuczka” ściągnąć tyle, ile się da, głównie informacji, bo informacja jest dziś najwartościwszą walutą świata.

Natomiast proszę zwrócić uwagę na to, że właściciele tych największych platform społecznościowych nie pozwalają swoim dzieciom na nie wchodzić. A państwa, które mają największy udział w tej technologii, jak np. Chiny, wprowadzają własne ograniczenia. W Państwie Smoka nieletni mogą korzystać z TikToka nie dłużej, niż 90 minut na dobę. ▲

SPORT

Puchar Beskidu Śląskiego

Można się zgłaszać do drugiej edycji zawodów narciarskich pn. Puchar Beskidu Śląskiego, które odbędą się na początku przyszłego roku na stok Złoty Groń w Istebnej. 18 stycznia o medale powalczą narciarze, którzy są absolwentami polskich szkół na Zaozliu, a także ich małżonkowie lub partnerzy życiowi.

– Ta wyjątkowa dla nas wszystkich impreza jest kontynuacją, a dokładnie wersją dla dorosłych Zjazdu Gwiazdzistego, w którym jak wiadomo mogą startować wyłącznie obecni uczniowie polskich podstawówek na Zaozliu. My chcieliśmy umożliwić start w dobrze zorganizowanej imprezie narciarskiej również starszym rocznikom – powiedział „Głosowi” Arnold Sikora, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”, organizatora wydarzenia.

W zawodach mogą więc wziąć udział również wszyscy studenci szkół średnich, wyższych uczelni, ich rodzice, babcie, dziadkowie. Rywalizacje odbędą się w slalomie (2 przejazdy) w poszczególnych kategoriach wiekowych osobno dla kobiet i osobno dla mężczyzn.

Zgłoszenia są przyjmowane do 11 stycznia 2025 na podstawie wypełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie



organizatora: www.beskidslaski.cz. W zgłoszeniu trzeba podać imię i nazwisko, rok urodzenia, telefon, adres e-mailowy oraz ukończoną szkołę podstawową. Razem ze zgłoszeniem pisemnym trzeba uregulować opłatę startową w wysokości 300 koron na konto bankowe ČSOB, a.s. 288290114/0300. Opłata startowa obejmuje udział w zawodach oraz karnet na 4 przejazdy (2 treningowe i 2 do zawodów). W dniu zawodów trzeba się zgłosić w biurze zawodów na Złotym Groniu (restauracja przy stacji dolnej) pomiędzy godz. 7.30 – 7.45, gdzie zostaną rozdane numery startowe. Start o godz. 8.30. Ogłoszenie wyników po zakończeniu zawodów. Zwycięzcy otrzymają medale i dyplomy.

(jb)

OFERTA

HOKEJ – TIPSPORT EKSTRA-LIGA: Stalownicy Trzynieć – Dynamo Pardubice (piątek, 17.00), Stalownicy Trzynieć – Litwinów (nied., 15.00), Witkowice Ridera – Hradec Kralowej (nied., 16.00). **ILIGA-gr.**

wschodnia: AZ Hawierzów – Hodonin (poniedziałek, 17.30). **PILKA NOŻNA – CHANCE LIGA:** MFK Karwina – Pilzno (nied., 13.00), Hradec Kr. – Banik Ostrawa (nied., 18.30).

(jb)

W Wiśle najlepsi skoczkowie świata

Aż do niedzieli światową stolicą skoków narciarskich będzie Wisła. Na tamtejszym obiekcie zostaną rozegrane trzecie w tym sezonie zawody Pucharu Świata. Na dziś (18.00) przewidziano kwalifikacje do weekendowych zawodów indywidualnych. O punkty

powalczą skoczkowie w sobotę i niedzielę (15.05 i 15.15).

W kadrze trenera reprezentacji Polski Thomasa Thurnbichlera znaleźli się: Paweł Wąsek, Aleksander Zniszczoł, Dawid Kubacki, Kamil Stoch oraz Jakub Wolny, którzy startowali w ostatni weekend w Ruce. Dołączą

Historyczny sukces polskich piłkarek

To dzieje się na naszych oczach! Polskie piłkarki w Wiedniu wygrały z Austrią 1:0 (0:0) w rewanżowym meczu decydującej rundy baraży o Euro 2025 i co za tym idzie – w lipcu 2025 zagrają po raz pierwszy w historii w mistrzostwach Europy. Zwycięskiego gola strzeliła symbolicznie Ewa Pajor, która w dniu rozgrywania meczu obchodziła 28. urodziny.

Janusz Bittmar



Te dziewczyny nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa. Fot. PZPN

Półki w dwumeczny wygrały 2:0, prezentując świetny, nowoczesny futbol. Można więc jednym tchem dodać, że to dopiero początek wielkiej przygody, dziewczyny nie powiedziały bowiem ostatniego słowa i w przyszłorocznych mistrzostwach Europy mogą sprawić dużą niespodziankę. Przynajmniej taką mamy nadzieję! W pierwszym spotkaniu w Gdańsku biało-czerwone wygrały 1:0 po голу Natalii Padilli-Bidas.

Ewa Pajor, bohaterka rewanżowego starcia z Austrią, w rozmowie z dziennikarzami nie kryła wzruszenia. – To najszcześniejszy dzień mojej kariery – przyznała ze łzami w oczach polska zawodniczka, cytowana przez oficjalną stronę Polskiego Związku Piłki Nożnej. – Wszystkie czekałyśmy na to bardzo długo. Cała polska kobieca piłka czekała od samego początku istnienia, aby jechać na mistrzostwa Europy. My taki cel sobie założyłyśmy, gdy niecałe cztery lata temu drużynę obejmowała trener Nina Patalon. Dziś to osiągnęłyśmy. Jestem przeszczęśliwa i dumna z całego zespołu. Jestem też niesamowicie wzruszona, bo to na

prawdę coś pięknego – powiedziała na gorąco Ewa Pajor.

Nie byłoby jednak zwycięskiej bramki dla Polski bez... genialnego wręcz zagrania Dominiki Grabowskiej, która zaliczyła asystę przy historycznym trafieniu Ewy Pajor. „Grabek”, bo tak mówią do swojej koleżanki z boiska reprezentantki Polski, znalazła się we właściwym czasie we właściwym miejscu, a na deser popisała się efektownym zagranieniem, które otworzyło drogę do kluczowej bramki w barażach. – Może czasem mam w głowie, że jestem mało doceniana, ale ja robię to wszystko dla mojej rodziny, dla siebie i drużyny, bo to nie jest sport

indywidualny. Dla mnie liczy się, by być dobrym człowiekiem. Piłkarką dziś jestem, jutro mnie nie ma, a to, jaką jestem osobą, zostanie do końca życia – stwierdziła Grabowska.

Kobiece EURO 2025 odbędzie się na ośmiu stadionach w Szwajcarii w terminie od 2 do 27 lipca. W turnieju weźmie udział 16 drużyn: Szwajcaria, Włochy, Hiszpania, Francja, Niemcy, Holandia, Dania, Anglia, Islandia oraz siedem zespołów, które awansowały po barażach, w tym Polska. Losowanie grup odbędzie się 16 grudnia. We wtorek o awans na EURO walczyły też Czeszki, które jednak ostatecznie nie sprostały po zaciętej bitwie w dwumecz z Portugalią. ▀

(jb)

PILKARSKI SERWIS

Zaległości są po to, żeby je przejąć czy później nadrobić. Nie tak wyobrażali sobie jednak „nadrabianie” piłkarze Karwiny, którzy w zaległym spotkaniu 8. kolejki Chance Ligi przegrali na wyjeździe ze Spartą Praga 1:4. Dla gospodarzy był to powrót na zwycięską drogę po serii pięciu koszmarnych meczów. Wczoraj, po zamknięciu numeru, piłkarze trzeciego w tabeli Banika Ostrawa podejmowali lidera, Slavie Praga.

CHANCE LIGA

SPARTA PRAGA –

MFK KARWINA 4:1
Do przerwy: 3:1. **Bramki:** 2. Sadílek, 39. Lačí, 45. Rrahmani, 88. Birmančević – 36. Regáli. **Karwina:** Lapeš – Vallo, Endl, Svozil, Ražnatović (77. Ayaosi) – Čavoš, Planka (62. Boháč) – Regáli (62. Memić), Botos (62. Samko), Singhateh (90. Vinicius) – Vecheta (77. Ezech).

W Pradze na Letnej we wtorek dość mocno wiało, a na deser powiało też golami, tyle że wyłącznie do siatki Karwiny. Zespół znad Olzy, spisuający się w tym sezonie rewelacyjnie, tym razem musiał uznać wyższość Sparty grającej z przysłowiowym nożem przy gardle.

Gospodarze zaliczyli kapitalny początek spotkania – już w 2. minucie Lapeša pokonał Sadílek. Karwiniacy w pierwszej połowie dorównywali szybkościowo i technicznie gospodarzom, stwarzali też niezłe

sytuacje podbramkowe. W 36. minucie dynamiczną akcję drużyny Martina Hyskiego wykończył Regáli, który pozostawiony bez asekuracji przy tylnym słupku wyrównał na 1:1. Prażanie jednak do przerwy dołączyli kolejne dwie bramki – najpierw trafił Laci, a tuż przed zejściem do szatni na 3:1 poprawił pięknym uderzeniem Rrahmani.

Drużyna Karwiny, osłabiona w Pradze z powodu pauzujących przymusowo obrońców Fleišmana i Krčika, w drugiej połowie kontynu-

owała sympatyczny futbol, Sparta natomiast kontrolowała w pełni wydarzenia na boisku. Na listę strzelców gospodarzy wpisał się też najbardziej krytykowany za słabą grę w ostatnich tygodniach Birmančević, który w 88. minucie z podania Laciego ustalił wynik meczu na 4:1.

Przed zespołem Karwiny ciąg dalszy wymagającego tygodnia – w najbliższą niedzielę (13.00) podopieczni Martina Hyskiego zmierzą się z siebie z wiceliderem tabeli, Viktorią Pilzno. (jb)

pre-teksty i kon-teksty /346/



Krzysztof Łęcki

Pomnij, drogi czytelniku

I znowu Jan III Sobieski nie będzie miał pomnika na wzgórzu Kahlenberg w Wiedniu... Znowu. Do tego tematu powrócę. Ale idzie zima – zaczniemy więc w cieplejszych klimatach, od stolicy Katalonii... „Uliczkę znam w Barcelonie...” – śpiewał przed laty Bogdan Łazuka. Ja sam o żadnej uliczce w stolicy Katalonii nie mógłbym powiedzieć, że ją znam, choć parę dni w tym mieście spędziłem. Tak naprawdę zapamiętałem tylko słynną La Ramblą, co rzecz jasna nie jest niczym specjalnym, bo to ulica, którą zapamięta każdy, jeśli tylko kiedyś się nią przespacerował. I jeszcze, to z powodu obrazu Picasa „Panny z Awinionu” – uliczkę d’Avinoy. Ale do rzeczy.

I Barcelona to ponoć, jeśli wierzyć mojej przewodniczce po stolicy Katalonii, miasto, które stosunkowo niedawno otworzyło się na morze. A przecież gdy wchodzić od strony portu właśnie na wiecznie chyba zatłoczoną La Ramblą, to dostrzec można dwa odwołujące się właśnie do formy pomniki. Dostrzec, to zresztą w tym przypadku podwójnie dwuznaczne określenie. Nad okolicą dominuje bowiem postawiony w środku Portal de la Pau posąg Krzysztofa Kolumba, umieszczony na niezwykle wysokiej kolumnie. Tak wysokiej, że odkrywcę Nowego Świata nie sposób podziwiać z bliska bez pomocy lunetki, czy jakiegos jej substytutu. Drugi pomnik to może nie tyle pomnik, co bardziej tablica pamiątkowa, ukoronowana płacizną wariacją na temat okrętu, też jest trudno dostrzegalny, ale z zupełnie innych powodów. Decydują o tym nie tylko mikre rozmiary, ale i usytuowanie na uboczu, gdzieś tam, jakby przypadkowo, na mało atrakcyjnym odcinku trasy spacerowej. Na tablicy można przeczytać napis Lepanto – napis nieco zresztą zamazany – i jeszcze bardziej wyblakłe rzymskie cyfry składające się na datę 1571 rok.

II

To ważny rok w dziejach Europy, a więc i całej cywilizacji zachodniej. Właśnie w roku 1571 miała miejsce



Centrum Barcelony. Fot. ARC

bitwa morska pod Lepanto, jej stawką było panowanie nad morzem Śródziemnym a rywalizowało o tę dominację Imperium Osmańskie z... no właśnie tu muszę dać parę uwag tragicznie podzielonej i rozdzieranej wewnętrznymi sporami chrześcijańskiej Europy końca XVI wieku i powikłanych meandrach polityki europejskich przywódców tamtych czasów. Wenecjanie bogacili się na handlu towarami orientalnymi, kupowanymi u Turków, a sprzedawanymi w Europie. To właśnie z ich poduszczenia Turcy podjęli próbę zniszczenia Portugalczyków, którzy zaczęli przejmować handel z Indiami i Chinami. Próba przyniosła Turkom klęskę pod Diu w 1509 roku. Tyle, że echa tamtej stoczonej w Azji bitwy nie rozeszły się na Starym Kontynencie jako specjalnie szeroko. Niemniej Wenecja wyszła z tego wszystkiego osłabiona. Jednak polityka jak wiadomo kieruje się własną logiką, a także emocjami. Więc może nie powinno specjalnie dziwić, że oto kilkadziesiąt lat później Selim Opój, niezbyt jak się miało okazać udany potomek Sulejmana Wspaniałego,

zapragnął sławy odbijając Cypr... nie komu innemu, jak Wenecjanom, choć naturalnym wrogiem Osmanów była wszak nie Wenecja, a Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego. Ostatecznie pod Lepanto rywalami Turków Osmańskich były niektóre kraje chrześcijańskiej Europy, dokładniej zaś kraje katolickie, które udało się papieżowi Piusowi V ścilić w tzw. „ligę świętą”, głównie byli to Hiszpanie i... Wenecjanie. Tak na marginesie, w tamtych czasach arcykatolicka Francja sprzyjała muzułmańskiej Turcji... Bitwę pod Lepanto wygrali chrześcijanie. I choć znawcy wojskowości nie przyznają jej decydującego znaczenia militarnego, to była ona przecież przełomem. Oto niewzyciężona wydawało się wtedy flota turecka przegrała na tyle wyraźnie, że odtąd okrzyki władców muzułmańskich nigdy poważniej nie zagroziły europejskim brzegom. Więcej, choć jedno z drugim jest ze sobą oczywiście ściśle związane, Europejczycy przestali tak bardzo bać się osmańskiego zagrożenia. To właśnie od czasów zwycięstwa pod Lepanto Turcja nie była już

postrzegana w Europie jako niepokonane mocarstwo, ale jako jedno z wielu państw, które mogą co prawda rozpętać wojenną zawieruchę, ale nie zagrażają istnieniu chrześcijańskiej Europy.

III

Sami Turcy bagatelizowali przegraną i – rzeczywiście – nieraz jeszcze mieli zagrozić chrześcijańskiej Europie, choćby w roku 1683, kiedy pod Wiedniem armię Kary Mustafy odparły wojska koalicji dowodzone przez Jana III Sobieskiego. Nie był to ostatni raz, kiedy polski oręż zaświadczał, że jest Polska „przedmurzem Europy”, jakkolwiek by krytycznie dzisiejsi historycy nie interpretowali tej metafory (zob. Janusz Tazbir, Polska przedmurzem Europy, Warszawa 2004). Potem przed Europą pojawiały się inne, niż ekspansja turecka, zagrożenia.

IV

W 1920 roku sierpniowa kontrofensywa polska zmieniła losy wojny polsko-bolszewickiej. We wrześniu tamtego roku w bitwie nad Niemnem Polacy odnieśli decydujące

zwycięstwo nad Armią Czerwoną. Przyczyniło się ono nie tylko do ostatecznego ustalenia wschodniej granicy Rzeczypospolitej, ale zatrzymało bolszewicką hordę w jej marszu na Europę. Mniejsza tu o to, że Polacy nie wykorzystali wszystkich możliwości, jakie dawało im zwycięstwo na polu bitwy i ogólna sytuacja strategiczna, dla Sowietów – dramatyczna. Co prawda określenie polskiego zwycięstwa w bitwie Warszawskiej roku 1920 jako „cudu nad Wisłą” miało pierwotnie sens wyrażnie szyderczy, że niby potrzeba było aż cudu, żeby Piłsudski zwyciężył, ale – wbrew intencjom Stanisława Strońskiego – podawane jest wszak dzisiaj aprobatywnie. A tak na marginesie – Sobieski

po swej wielkiej Victorii wysyłał papieżowi Innocentemu XI zdobytą chorągiew Proroka nie wahał się opatrzyć przesyłki dewizą – Przybyliśmy, zobaczyliśmy, Bóg zwyciężył.

V

W 2019 na placu Franciszkańskim przed Bazyliką św. Franciszka z Asyżu w Krakowie stanął pomnik zwycięzcy spod Wiednia Jana III Sobieskiego. Miał stanąć rok wcześniej na wiedeńskim wzgórzu Kahlenberg (to stamtąd król Polski dowodził w zwycięskiej bitwie z armią Imperium Osmańskiego) uświetniając 335. rocznicę polskiej odsieczy, która uratowała austriackie cesarstwo. Władze Wiednia cofnęły wówczas zgodę na postawienie monumentu. No cóż, pierwsza próba postawienia Sobieskiemu pomnika w Wiedniu miała miejsce w roku... 1684. Ta z 2018 była – gdy idzie o stolicę Austrii trzynastą. Ta z listopada 2024 – już nie policzę którą. Jedyne pomniki upamiętniające Odsiecz Wiedeńską z roku 1683 rozmiarami przywodzi na myśl tablice przypominające w Barcelonie bitwę pod Lepanto. ▀

(PAP)

Historie ważne i inspirujące

W Pradze zaprezentowano we wtorek wieczorem czeskie tłumaczenie 29 wstąpien rosyjskich więźniów politycznych, które zostały wygłoszone przez nich przed otrzymaniem wyroków. Pracę „(Nie)ostatnie słowa” (tłum. na polski) przygotowali pracownicy naukow i studenci Uniwersytetu Karola.

W książce są ostatnie słowa wygłoszone przed wyrokiem przez lidera rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego, a także wystąpienie Olgi

Miśkowej, która została skazana na dwa lata aresztu domowego w 2021 roku za zbezczeszczenie budynku rosyjskiej prokuratury generalnej. Są także wypowiedzi Michaiła Chodorkowskiego i Władimira Kara-Murzy.

Wyboru i tłumaczenia dokonali pracownicy naukow i studenci Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Karola w Pradze. Prezentowane teksty obejmują okres od 2010 do 2023 roku.

– To historia wielu różnych osób i inspirujące słowa pełne nadziei i

osobistej odwagi – powiedział jeden z inicjatorów wydania książki, Karel Kratochvíl.

Książkę poprzedził projekt, w którym część tekstów była częścią przedstawienia teatralnego. Zawierał też oryginalne nagrania dźwiękowe i wideo mniej znanych więźniów sumienia. Prezentacja książki odbyła się w bibliotece Libri Prohibiti, w której znajduje się największy w Republice Czeskiej zbiór wydawnictw samizdatowych.



Okładka książki (Ne)posledni slova. Fot. ARC



Laskowik & Malicki (pr. rozr.)

Sobota 7 grudnia, godz. 18.45



PIĄTEK 6 GRUDNIA

6.00 Panorama **6.35** Zakochaj się w Polsce. Sosnowiec **7.00** Makłowicz w podróży. Podróż 1. Trentino **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** W obiektywie Polonii. Wschód **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** M jak miłość (s.) **14.05** Polonia 24 **14.45** Bajki naszych rodziców. Marcelli Szpak dziwi się światu **14.55** Dziwne przygody Koziołka Matołka **15.05** Baśnie i bajki polskie **15.30** Program informacyjny **16.00** Szansa na sukces. Kayah **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Stacja innowacja **18.30** Całkiem niezła historia. 16 tysięcy kalorii **18.45** Panorama **19.10** Olą Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Na dobre i na złe (s.) **21.15** Na sygnale (s.) **22.10** Alternatywy 4 (s.) **23.10** Panorama **23.40** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

SOBOTA 7 GRUDNIA

6.00 Panorama **6.40** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **12.00** Magiczne drzewo **13.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **13.30** Na dobre i na złe (s.) **14.30** Z gwiazdą przez świat. Mietek Szczeciński **15.25** Okrasa łamie przepisy. Krótka historia gryki **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Lecę za miłością. Miłość lekciem na cale zło... **18.45** Laskowik & Malicki (pr. rozr.) **19.00** Dobry tytuł **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Ranczo 4 (s.) **22.15** 25 lat „Na dobre i na złe” **23.10** Teleexpress Weekend **23.30** To jest grane.

NIEDZIELA 8 GRUDNIA

6.00 Panorama **6.40** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** W duchu niezaleźności **12.50** Słowo na niedzielę. Nadanie imienia temu, który zbawia **13.00** Transmisja mszy świętej z parafii katedralnej św. Michała Archaniola i św. Floriana w Warszawie **14.25** Piłka nożna. Betclic 1. Liga. Znicz Pruszków - Ruch Chorzów **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Jak nas widzą... **18.40** Daję słowo - Maciej Orłoś (talk-show) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych (s.) **21.15** Z gwiazdą przez świat. Wanda Kwiecińska **22.05** Persona non grata (dramat obyczajowy).

PONIEDZIAŁEK 9 GRUDNIA

6.00 Panorama **6.35** Z historii prawosławia w Polsce. Czas wojny i emigracji **7.00** Na tropie przypraw. Pikantnie i słdko **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olą Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Słonec Winiych (s.) **13.20** Kiedyś to było... **13.55** Polacy światu. Henryk Magnuski **14.05** Kulturalni PL **15.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść? **15.15** Kocie kalamburki **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka

(teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko/polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.00** Polacy świata. Maria Antonina Czaplicka **19.10** Nad Niemnem **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Polskie drogi. Na tropie (s.) **21.50** Gala TVP Polonia - najpiękniejsze piosenki **22.10** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.10** Panorama **23.40** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

WTOREK 10 GRUDNIA

6.00 Panorama **6.35** Pożyteczni.pl **7.00** Kuchenne recepty. Cukrzyca **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ranczo 4 (s.) **14.10** Hala odlotów (talk-show) **15.00** Zagadki zwierzogromadki. Sarny **15.15** Zwierzaki Czytadki **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Akcent wschodni **18.45** Panorama **19.10** Wilnoteka **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 28 (s.) **22.15** Lecę za miłością. Miłość lekciem na cale zło... **22.50** 61. KFPP w Opolu - Debiuty **23.10** Panorama **23.40** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

ŚRODA 11 GRUDNIA

6.00 Panorama **6.35** Prywatne życie zwierząt 11 **7.00** Okrasa łamie przepisy. Krótka historia gryki **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wilnoteka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 28 (s.) **14.05** Buntownicza nie z wyboru **15.00** Animowanki. Rodzina Treflików 2 **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Utracony świat. W poszukiwaniu Horsta Biena **18.45** Panorama **19.10** Hello Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 7 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.40** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

CZWARTEK 12 GRUDNIA

6.00 Panorama **6.35** Słownik polsko/polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Górna półka smaku (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Hello Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** O mnie się nie martw 7 (s.) **14.05** Studio w kontakcie **14.50** Całkiem niezła historia. 16 tysięcy kalorii **15.05** Bajki naszych rodziców. Maurycy i Hawranek **15.15** Fortele Jonatana Koota **15.30** Program informacyjny **16.00** W poszukiwaniu dobrego filmu **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Zakochaj się w Polsce. Śląski Gaudi - śladami Stanisława Niemczyka **18.45** Panorama **19.10** W obiektywie Polonii. Wschód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** PitBull (s.) **22.15** Polonia 24 **22.50** Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu - Jeremi Przybora **23.10** Panorama **23.40** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

Między langoszem a rozbitym asfaltem

Kosmiczne elementy w tytułach książek: „Ufo nad Bratysławą” oraz „Słowacja. Apache, kosmos i haluski” to z pewnością coś co łączy pisarzy: Weronikę Gogolę i Łukasza Grzeszczaka. Co jeszcze łączy absolwentkę ukrainistyki i absolwenta bohemistyki? O tym mogli się przekonać licznie przybyli do Instytutu Polskiego w Bratysławie.

Tego wieczoru odbyło się kolejne spotkanie Klubu Polskiego z cyklu „Poznajmy się, proszę”, w ramach którego słowacka i polska publiczność mają okazję zapoznać się z Polakami mieszkający na Słowacji bądź ze Słowakami związanymi z Polską.

Drogi Weroniko Gogoli i Łukasza Grzeszczaka krzyżowały się ze Słowacją stopniowo. Oboje pochodzą z południowej Polski: Weronika – z Małopolski, Łukasz – ze Śląska. Oboje studiowali na Uniwersytecie Jagiellońskim. Z czasem życie ich zaprowadziło do Bratysławy.

Dziś Weronika mieszka tu wraz z rodziną, tworzy, publikuje także felietony w słowackim „Denniku N”. Z kolei Łukasz otrzymał tu niedgdy Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 28 (s.) **14.05** Buntownicza nie z wyboru **15.00** Animowanki. Rodzina Treflików 2 **15.30** Program informacyjny **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Utracony świat. W poszukiwaniu Horsta Biena **18.45** Panorama **19.10** Hello Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 7 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.40** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej).

Dlatego ważne są informacje, w



Łukasz Grzeszczak i Weronika Gogola ze swoimi publikacjami.

których uda się uchwycić wpływ przeszłości kraju na jego terażniejszość, przybliżyć różne historie ilustrujące stosunek do własnego narodu czy specyficzne pierwiastki kultury. Podkreśliła to w swoim słowie wstępnym na początku spotkania również dyrektorka Instytutu Polskiego Agnieszka Kwiatkowska, dla której obie książki były źródłem informacji przed podjęciem pracy w Bratysławie.

W trakcie rozmowy autorzy wspomnieli też różne opinie, które usłyszeeli na temat swoich książek. Do Weroniki dochodziły także głosy jej słowackich czytelników, ponieważ jej książka ukazała się także w słowackim przekładzie. Celem Łukasza było zmotywowanie polskich czytelników do wyjazdu na Słowację – dlatego w książce wymienia miejsca, które warto odwiedzić.

Oboje autorzy przyznali, że czytelnicy zarzucili im, iż poświęcili zbyt dużo miejsca na politykę, ale uznali, że trudno zrozumieć ducha kraju, pomijając wątki polityczne. Ciekawe były także słowa Łukasza, w których porównywał pracę nad książką z działalnością dziennikarską. Jak stwierdził – gdyby wiedział, ile pracy wiąże się z napisaniem

książki, w ogóle by się na to nie zdecydował.

Rozmowę z autorami umiejętnie przeprowadziła Małgorzata Wojciszynska, a o muzyczną oprawę zadbał autor niniejszej relacji. Goście kreśliли humorystyczne sytuacje, ale także wypowiadali się na tematy poważne, przez cały czas utrzymując uwagę widzów. Kiedy przyszedł czas na pytania publiczności, zapytano Weronikę o jej pozytywne i negatywne zaskoczenia na Słowacji.

Autorka odpowiedziała, że Słowacy bardziej cieszą się życiem codziennym, o czym świadczy słowo „užívať si”, które nie ma polskiego odpowiednika, a ich podejście do życia jest nieco południowe. Negatywnym obrazem Słowacji jest rozbity asfalt, ponieważ Słowacja, w porównaniu z Polską, znacznie gorzej wykorzystuje swój potencjał i zaniedbuje infrastrukturę.

Zdradziła w ten sposób, że jedna z roboczych wersji tytułu jej książki brzmiała „Republika rozbitego asfaltu” i nie wykluczyła, że do tego tematu jeszcze powróci. Na koniec podsumowała: „Dzieli nas frustracja z powodu asfaltu i radość z langosza”.

Marian Hamada
Polonia.sk/SŁOWACJA

Kwesta na rzecz ratowania nagrobków

Dobiegła końca kolejna jesienna kwesta zorganizowana przez Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rosą. Po raz pierwszy w organizowaną na Litwie cyklicznie kwestę „Pomnikom Rossy” zaangażowały się znane osoby. W tym roku do udziału zgłosili się wirtuoz skrzypiec Zbigniew Lewicki oraz piosenkarka Elizabeth Olshvej, czyli Elżbieta Oleszkiewicz-Szczęgło.

Pomimo wyjątkowo niesprzyjających warunków pogodowych udało się zebrać dość pokaźną kwotę. Dziękujemy wszystkim wolontariuszom oraz osobom, które koordynowały kwestę. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni księżom i duchownym, którzy ogłosili z ambon kwestę „Pomnikom Rossy” – mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Dariusz Żybot, prezes SKOnSR.



Jesienna zbiórka pieniędzy była prowadzona przy okazji polskiego Świąta Niepodległości. Fot. ARC

Kwesta zaduszkowa odbywała się na cmentarzu na Starej Rossie oraz w okolicznych miejscowościach. Zebrana kwota jest impo-nująca – w gotówce zgromadzo-no 4883,61 euro i 1234,93 zł. Do tego należy doliczyć 825 euro i 200 zł, które wpłynęły przelewem. Wynik

z kwesty 11 listopada to 474,72 euro i 429 zł.

Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rosą wyraża serdeczne podziękowania wszystkim, którzy bezinteresownie wsparli jesienią kwestę „Pomnikom Rossy”.

„Kurier Wileński”/LITWA

INFORMATOR

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Klub Kobiet zaprasza na wigilię 10 grudnia o godz. 14.00 do Domu PZKO.

CIERLICKO – Kluby Kobiet i Seniora Cierlicko-Centrum, Kościelec, Stanisławice i Grodziszcz zapraszają swych członków na spotkanie klubowe w czwartek 12 grudnia o godz. 15.00 do Domu Polskiego na Kościelcu.

KARWINA – Klub Seniora „Przyjaźni” spotyka się 9 grudnia o godz. 16.00 w salce Domu Polskiego PZKO w Karwinie-Frysztacie.

JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjny Kiermasz Polskiej Polskiej Książki w sobotę 7 grudnia i w niedzielę 8 grudnia w godz. 8.00-16.00. Wernisaż w sobotę 7.12. o godz. 9.00. Klub Kobiet przygotował świąteczne pierniki i domowe kołaczki do nabycia na kiermaszu.

NAWSIE – MK PZKO zaprasza na tradycyjny, przedświąteczny Turniej Brydżowy Par, który odbędzie się w sobotę 14 grudnia od godz. 10.00 w Domu PZKO. Sędzią turnieju będzie Marek Siderek. Wpisowe od pary 1000 koron, bufet i nagrody zapewnione. Zgłoszenia prosimy przysłać na adres e-mailowy: stasekg@gmail.com, do 12 grudnia.

OSTRAWA – Stolik Polski zaprasza w środę 11 listopada o godz. 17.00 do sali multimedialnej Muzeum Ostrawskiego na spotkanie świąteczne. Polskie koledy i pieśni m.in. Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki zaśpiewa Rafał Majzner (tenor) przy akompaniamencie Emy Trávníčkové. Wstęp wolny.

PTM – Zaprasza na kolejne, tym razem oplatkowe, spotkanie członków i sympatyków PTM 13 grudnia o godz. 16.30 w Konsulacie Generalnym RP przy ul. Blahoslavovej 4 w Ostrawie. Prosimy o jak najszybsze zgłoszenie udziału (najpóźniej do 10 grudnia), wysyłając e-maila na adres: ptmrc@atlas.cz lub SMS-a pod numer 603 744 575. Zgłoszenie bardzo ułatwi konsulatowi i radzie przygotowanie spotkania.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 10 grudnia na spotkanie do „Dziupli”. Wspólnie umiły sobie czas; ma przynieść także Mikołaj, żeby więc wypełnić mu kosz, mile widziane będą drobne podarunki na literę „M”, mogą być z dowolnym tekstem. Spotykamy się o godz. 15.00. Informacje 777 746 320.

Dachy – remonty, dachy płaskie, kominy

Tel. +48 601 532 642

Gr-600

ŻYCZENIA



Dnia 9 grudnia obchodzi zany jubileusz życiowy nasza Kochana

pani BARBARA BARCHANSKA
z Żukowa Górnego

Z tej okazji wiązankę najserdeczniejszych życzeń dobre-go zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego składają córka Ninka, syn Adrian, przyjaciel Władek, siostra Renia, brat Zenon z rodzinami oraz rodzice.

Gr-599

WSPOMNIENIA



Czas płynie, my pamiętamy...

Dnia 4 grudnia minęła 20. rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. EWY ZOLICH
z Karwiny

O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą najbliżsi.

RK-081

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na wystawę szopke bożonarodzeniowych, która będzie czynna (I piętro Domu PZKO) w następujących dniach i godzinach: sobota 7.12. w godz. 9.00-18.00, niedziela i soboty 8, 14, 15, 21, 22, 29.12.2024, 4. i 5.1.2025 w godz. 9.00-11.00 i 14.00-17.00, piątki 20, 27.12.2024 i 3.1.2025 w godz. 15.00-18.00 oraz w poniedziałek 30.12. w godz. 9.00-11.00 i 14.00-17.00. Do nabycia gorące napoje, chleb ze smalcem i drobne upominki świąteczne.

ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na koncert adwentowy, który odbędzie się w niedzielę 8 grudnia o godz. 15.00 w kościele Narodzenia Marii Panny w Orłowej-Mieście. W programie wystąpią: chór mieszany „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J. L. Stawarz. Po koncercie kapela ludowa, wstęp wolny.

TRZYNIEC – Polski Zespół Śpiewaczy „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni oraz chór mieszany „Collegium Canticorum” z Czeskiego Cieszyna. **STONAWA** – Zapraszamy na Koncert Adwentowy chóru żeńskiego „Melodia” z Nawsia 14.12. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim w Stonawie. W programie wystąpią soliści: B. Nowak, A. Morcinek, E. Juroszek i W. Czepiec pod dyktando A. Zeman z akompaniamentem J.

PROGRAM TV

PIĄTEK 6 GRUDNIA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Akacjaowa 38 (s.) **8.45** Ranczo 9 (s.) **9.40** Komisarz Alex **10.40** Ojciec Mateusz II (s.)

11.35 Okrasa łamie przepisy. Wrapy czy zawijanie?



Cudze chwalicie, swego nie znacie! W kolejnym odcinku Karol Okrasa opowie widzom o nowym kulinarnym słowie, które pojawiło się w Polsce. Odtóż kupując gotową kanapkę w osiedlowej piekarni, został zapytany przez sprzedawczynię, czy woli bajla czy „wrapa”. „Wrap” jeszcze kilka lat temu był w naszym kraju pojęciem nieznanym. Dziś, zwłaszcza dla młodszej klienteli wielu fastfoodowych sieci, jest czymś oczywistym...

12.50 Natura w Jedyńce. Loara, dzika kraina **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Wiśle **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **21.05** Komisarz Alex **22** (s.) **22.05** Raport specjalny (mag.) **23.00** Wyjście awaryjne (komedia polska).

TVP 2

6.25 Anna Dymna - spotkajmy się. Artur Barbarowski (talk-show) **6.50** Barwy szczęścia (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **19.55** Przepis dnia (mag.) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.45** Cudowne lata **22.45** To jest grane **23.20** Kino relaks. Miłość po francusku (komedia romantyczna).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje (5/13) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Kuchenne rewolucje. Chorów **12.15** Ukryta prawda **14.20** Detektyw (s.) **15.20** Doradca smaku **15.30** Ukryta prawda **16.35** Kuchenne rewolucje. Komorniki **17.40** Detektywi (s.) **19.00** Fakty **20.00** Zielona miła (dramat obyczajowy USA) **23.55** Nieuchwytny (film sensacyjny).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.25** Gliniarze (s.) **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112 **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.45** Mikołajkowy blok reklamowy **18.55** Wydarzenia, sport, pogoda **20.10** Cruella (komedia kryminalna) **23.05** 65 (film SF, Kanada/USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Piosenki wokół nas **10.00** 13. komnata Bary Štěpánovej **10.30** Losy gwiazd **11.25** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Chwila dla piosenki **14.15** Na tropie **14.35** Reporterzy TVC **15.25** Uśmiechy Kateriny Macháčkovej **16.05** Łopatologicznie **17.00** Podróż po Wojvodinie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.20** Komisarz Florence (s.) **21.50** Wszystko-party **22.45** Hercule Poirot (s.) **23.40** Maigret (s.) **1.05** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Wyspy Fryzjskie **9.25** Przegląd nauki i techniki **9.55** Kolorowy świat **10.45** Jsk się żyje weterynarzom **11.00** Mikołaj - święty mistrz we wręczaniu prezentów **12.05** Śladami Jakuba Grossmanna

13.10 Ostatni wielki cesarz Franciszek Józef I



Z zeznań szambelana cesarskiego Eugeniusza Ketterla wynika, że monarcha nie tyle bał się własnej śmierci, ile tego, że dzwon śmierci nie tylko zabije go pewnego dnia, ale będzie towarzyszył jego imperium aż do grobu. Przecież cesarz nawet w ostatnich tygodniach życia starał się przestrzegać ścisłego reżimu pracy. W protokole sądu napisano: „W poniedziałek 21 listopada 1916 roku, po bardzo wyczerpującej, nieprzespanej nocy, podczas której cesarzowi dokuczał gwałtowny kaszel, choć jego stan się pogorszył, ponownie zasiadł za biurkiem. Ledwo oddychał i cały się trząsł z powodu wysokiej gorączki”...

14.05 Cuda techniki **14.55** Prawda o ataku na Pearl Harbor **15.45** Zapomniane wyprawy **16.10** Statek, który zmienił świat **17.05** Siedem największych egipskich piramid **18.00** Manu i Matęj podróżują wzdłuż Apeninów **18.25** Piękne kraje z lotu ptaka **19.20** Bógowie i mity starej Europy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wyzwanie (film) **21.55** Gliniarz **22** (mag.) **23.45** Lotnicze katastrofy **0.30** Telewizyjny klub niesłyszących.

NOVA

5.55 Śniadanie **8.30** Ulica (s.) **9.30** Jedna rodzina (s.) **10.50** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Przyszodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.45** Mentalista (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Szczęśliwego nowego roku (film) **22.30** Kameleń IV (film) **0.20** Mentalista (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.30** M.A.S.H. (s.) **9.35** Koledzy (s.) **10.50** Castle (s.) **12.40** Agenci NCIS (s.) **14.30** Policja w akcji **15.30** Tak jest, szefie **16.40** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **23.50** Tak jest, szefie! **1.00** Agenci NCIS (s.).

SOBOTA 7 GRUDNIA

TVP 1

6.10 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (mag.) **8.20** Pełnosprawni **8.50** Wniebowzięci **9.10** Ranczo 10 (s.) **10.10** Komisarz Alex (s.) **11.10** Ojciec Mateusz 32 (s.) **12.10** Gwiazdy w południe. Prawdziwe męstwo (western USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Opowieść o forsmaqu **15.00** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Wiśle **17.00** Teleexpress **17.35** Niepewność (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Hit na sobotę. Skok stulecia (film USA) **22.45** EnergaCamerimage 2024 - 32. Edycja Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych **23.10** 80 milionów (komedia polska).

TVP 2

6.10 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **12.05** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (mag.) **12.40** Zalewski na dobry wieczór **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025 **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.30** Dobry tytuł **18.00** Słowo na niedzielę. Nadanie imienia temu, który zbawia **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** W poszukiwaniu dobrego filmu **19.25** Rodzinka.pl (s.) **20.00** 25 lat „Na dobre i na złe” **21.25** Krucjata 2. Znak bliźniąt (s.) **22.25** Cwaniaki z Hollywood (komedia kryminalna).

TVN

6.00 Uwaga! **6.15** Kobieta na krańcu świata (s.) **6.45** Kuchenne rewolucje. Grudziądz **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (s.) **13.25** Patent na święta **14.00** Trolle (film animo. USA) **15.50** Wakacje Jasia Fasoli (komedia) **17.40** Kuchenne rewolucje **19.00** Fakty **19.30** Czego pragną dziewczyny (komedia USA) **21.50** Życie od kuchni (komedia romantyczna).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **12.00** Ewa gotuje (mag.) **12.30** Gliniarze (s.) **16.30** Nasz nowy dom (reality show) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Matteo Bocelli i przyjaciel **19.55** Kabaret na żywo. Młodzi i Moralni

22.00 Szybcy i wścickli. Hobbs i Shaw (film sensacyjny)



Od kiedy żyjący w zgodzie z prawem Hobbs (Johnson), lojalny agent Ochrony Służb Dyplomatycznych, oraz były pracownik elitarnych jednostek wojskowych Wielkiej Brytanii, dziś społeczny wyrzutek, Shaw (Statham), spotkali się w 2015 roku, pozostają w nieustannej walce – na słowa i czyny (choć pewnie lepiej byłoby napisać: ciosy). Ale sytuacja zmienia się, gdy cyber-genetyczny ulepszony anarchista Brixton (Idris Elba) przejmując kontrolę nad bronią biologiczną, która może zmieść z powierzchni Ziemi ludzkość. Wspólnie z nieustraszoną agentką M16 (Vanessa Kirby), która okazuje się siostrą Shawa, zajądli przeciwnicy muszą zjednoczyć się we wspólnej sprawie – by zniszczyć jedynego gościa, który jest gorszy niż oni dwaj.

TVC 1

6.00 Łopatologicznie **6.50** Kochamy zwierzęta **7.15** Ahmed i Hazar (bajka) **8.00** Perinbaba (film) **9.30** Uśmiechy Jaroslava Satoranského **10.10** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **11.00** Wszystko-party **12.00** Z metropolii. Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Hładanie (bajka) **13.55** O zaklętej królownie (bajka) **14.40** Księżyc z fajką (film) **15.55** Hercule Poirot (s.) **16.55** Dobra Woda (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** StarDance **22.25** Wszystko-party **23.20** Wyzwanie (film).

TVC 2

6.00 Mikołaj **6.50** Afryka z lotu ptaka **7.45** Najpiękniejsze krajobrazy świata **8.35** Na rowerze po Czechach **8.45** Nasze kapiele **9.15** Cuda techniki **10.05** Lotnicze katastrofy **10.50** Auto Moto Świat **11.10** Auto Moto Test **11.25** Cuda ludzkiego geniuszu **12.20** Samce **13.15** Babel **13.40** Historie budowl **13.50** Amerykańskie dynastie **14.45** Bedeker **15.20** Piekło jest dla bohaterów (film) **16.50** Europa z lotu ptaka **17.35** Cudowna planeta **18.30** Giganci natury **19.25** Zapomniane wyprawy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Aleksander Wielki (film) **22.20** Jennifer 8 (film) **0.20** Syndrom Stokholmski.

NOVA

6.00 Karate owca (s. anim.) **6.10** Monchhichi (s. anim.) **7.05** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **7.50** Kot w butach (bajka) **9.05** Kameleń (s.) **10.25** Poradnik domowy **11.45** Zaproszenie **12.30** Święta w Rzymie (film) **15.25** Święta Last Minute (film) **17.20** 17 Again (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda

20.20 Black Adam (film)



Dwayne Johnson gra główną rolę w nowym filmie przygodowym pod tytułem „Black Adam”. To pierwszy w historii wielkoekranowy film fabularny, który opowiada historię tego tytułowego bohatera wydawnictwa DC. Obraz wyreżyserował Jaume Collet-Serra („Wyprawa do dżungli”). Prawie 5000 lat po otrzymaniu olbrzymich mocy starożytnych bogów – i prawie równocześnie uwięzieniu – Black Adam (Johnson) zostaje uwolniony z ziemskiego grobowca. Teraz jest gotów wymierzyć współczesnemu światu osobiście pojmaną sprawiedliwość.

22.50 Legion samobójców (film) **1.15** Święta Last Minute (film).

PRIMA

6.20 M.A.S.H. (s.) **8.00** Podróż z tatą **8.45** Autosalon.tv **9.50** Incognito **10.55** Kochamy Czechy **12.45** Zdrój **15.20** Morderca czeka na torach (film) **17.00** Nantucket Noel (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.30** Showtime **20.30** Czechy i Słowacja mają talent - finał **23.25** Zamknięcie (film) **1.05** Plan ocalenia (film).

NIEDZIELA 8 GRUDNIA

TVP 1

6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Nadanie imienia temu, który zbawia **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **8.00** Tydzień **8.45** Rejs (komedia obyczajowa)

10.00 Notre-Dame. Feniks z popiołów



W niedzielę 8 grudnia w katedrze Notre Dame odprawiona zostanie msza święta, podczas której nastąpi uroczyste poświęcenie ołtarza głównego. Będzie to pierwsza Eucharystia w odbudowanej po pożarze świątyni. Mszy świętej przewodniczyć będzie arcybiskup Paryża Laurent Ulrich, a w uroczystości wezmą udział prezydent Francji Emmanuel Macron, 170 biskupów z Francji i całego świata, kapłani ze 106 parafii diecezji paryskiej i siedmiu katolickich Kościołów wschodnich, głowy państw i szefowie rządów z innych krajów, wierni oraz osoby potrzebujące...

12.45 BBC w Jedyńce. Serengeti 2 **13.50** Rolnik szuka żony II **14.55** Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Wiśle **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo - Maciej Orłoś (talk-show) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Gra z Cieniem (s.) **21.15** Irena Santor. Magiczny jeden krok **22.20** Zakochana Jedyńka. Miłość bez końca (film fantasy, USA).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.30** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** 25 lat „Na dobre i na złe” **13.15** Na sygnale (s.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025 **16.15** Tak leciało! (teleturniej) **17.15** Górna półka smaku (mag.) **17.55** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **18.35** Poczet świętów polskich. Jacek Kleyff **19.15** Rodzinka.pl (s.) **20.00** Czarny motyl (thriller) **21.00** Na... wiadomo (magazyn) **22.25** Jestem Bogiem (thriller USA).

TVN

5.45 Bitwa o gości (reality show) **6.45** Kuchenne rewolucje. Banino **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Co za tydzień **12.10** Kosmiczny mecz (film USA) **13.55** Lemony Snicket. Seria niefortunnnych zdarzeń (film familijny) **16.20** Wojownicze żółwie nina. Wyjście z cienia (film przygodowy) **19.00** Fakty **19.30** Lego Masters. Kierunek Polska **20.40** Saga „Zmierzch” Księżyc w nowiu (film fantasy) **23.25** Inni ludzie (dramat).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.50** Jak wyretrować smoka (film anim.) **14.40** Cruella (komedia kryminalna) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwie **20.00** Śmierć na Nilu (film kryminalny) **22.40** Teściowie (s.) **23.10** Miłość na nowo (komedia romantyczna).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Księżyc z fajką (film) **7.35** Dwie z Paryża **8.45** Łopatologicznie **9.40** Kalendarium **9.55** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **10.55** Fajny sezon (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości

13.05 O Radku i Mileniu (bajka)



Bajka powstała na podstawie dwóch baśni Bożeny Němcovej „Sprawiedliwy Bohumil” i „O czarnej księżniczce”. Opowiada historię słabego króla (M. Vašut) i jego żony (M. Steinmasslowa), których pragnienie posiadania dziecka prowadzi do sojuszu z diabłem (K. Heřmáněk). Księżniczka (M. Kobrowa), której dojrzewanie nastąpi pod wpływem „nieczystych” mocy, wyzwoli się spod ich mocy jedynie dzięki miłości do rybaka Radka (T. Herfort)...

14.10 Proszę o uśmiech (bajka) **15.00** Duża sprawa małego detektywa i psa Kykyna (film) **16.25** Karetka (s.) **17.30** Koncerty Adwentowe Telewizji Czeskiej 2024 **18.25** Zielnik **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.15** Przyszła w nocy (film) **21.45** Wybórna SHOW **22.35** O zmarłych tylko dobrze (film) **0.00** Sprawy detektywja Murdocha (s.) **0.45** Me som Josef Gabčo **0.50** Komisarz Florence (s.).

TVC 2

6.00 Trzecia rzesza w kolorze **6.45** Pieniądze Hitlera **7.30** Karol V - cesarz rzeszy niezachodzącego Słońca **8.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.40** Poszukiwania utraconego czasu **8.00** Historieas **9.55** Nie poddawaj się **10.30** Ponowne otwarcie paryskiej katedry Notre Dame (transmisja mszy) **12.55** Magazyn chrześcijański **13.20** Magazyn religijny **13.50** Atilla **14.35** Nasze kapiele **15.00** Od zera **15.30** Hokej: Tipsport ELH 2024/2025 (transmisja meczu) **19.05** Pałace i republiki na brzegach Włtawy **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Za kilka dni: rólów więcej **22.15** Wojownik (film) **0.30** Piękności z Moulin Rouge.

NOVA

6.05 Przypadki Berniego (s. anim.) **6.10** Karate owca (s. anim.) **6.25** Monchhichi (s. anim.) **7.15** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **8.05** Księżniczka z młyna (s.) **9.10** My, właściciele domków letniskowych **10.15** Twój cudowny ogród **10.55** Lodówka, opowiadaj! **11.55** Za pięć dwunasta **13.00** Comeback (s.) **13.25** Dzień otwartych drzwi **13.30** Szczęśliwego nowego roku (film) **15.40** Dzień otwartych drzwi **15.45** Snowboardziści (film) **18.00** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Tajemnicze sprawy (s.) **21.40** Policja kryminalna Anděl (s.) **23.00** Odlamki **23.30** Amnezja (film).

PRIMA

6.05 Bolek i Lolek na wakacjach (s. anim.) **6.40** M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.20** Prima świat **9.45** Incognito **11.00** Partia Terezi Tománkové ja? **11.55** Poradnik domowy **12.55** Poradnik Peppy Libickiego **13.55** Ogrodnik w zasięgu ręki **14.40** Poradnik Ládi Hruški **15.30** Mroczny Kraj (s.) **16.55** Czekoladowe święta (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Megahit. Pacific Rim. Rebelia (film SF) **22.30** Bank (dramat sensacyjny).

PONIEDZIAŁEK 9 GRUDNIA

TVP 1

5.55 Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Akacjaowa 38 (s.) **8.50** Ranczo 10 (s.) **9.45** Komisarz Alex (s.) **10.40** Ojciec Mateusz II (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.50** BBC w Jedyńce. Serengeti **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy (mag.) **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Teatr Telewizji. Piękna Zośka **22.05** Postscriptum. „Piękna Zośka” **22.25** EnergaCamerimage 2024 - 32. Edycja Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych **22.55** Świat bez fikcji. Matki wojny.

TVP 2

6.25 Dobre historie. Wychowanie w wyświe **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Okrasa łamie przepisy. Wrapy czy zawijanie? **11.50** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) <

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

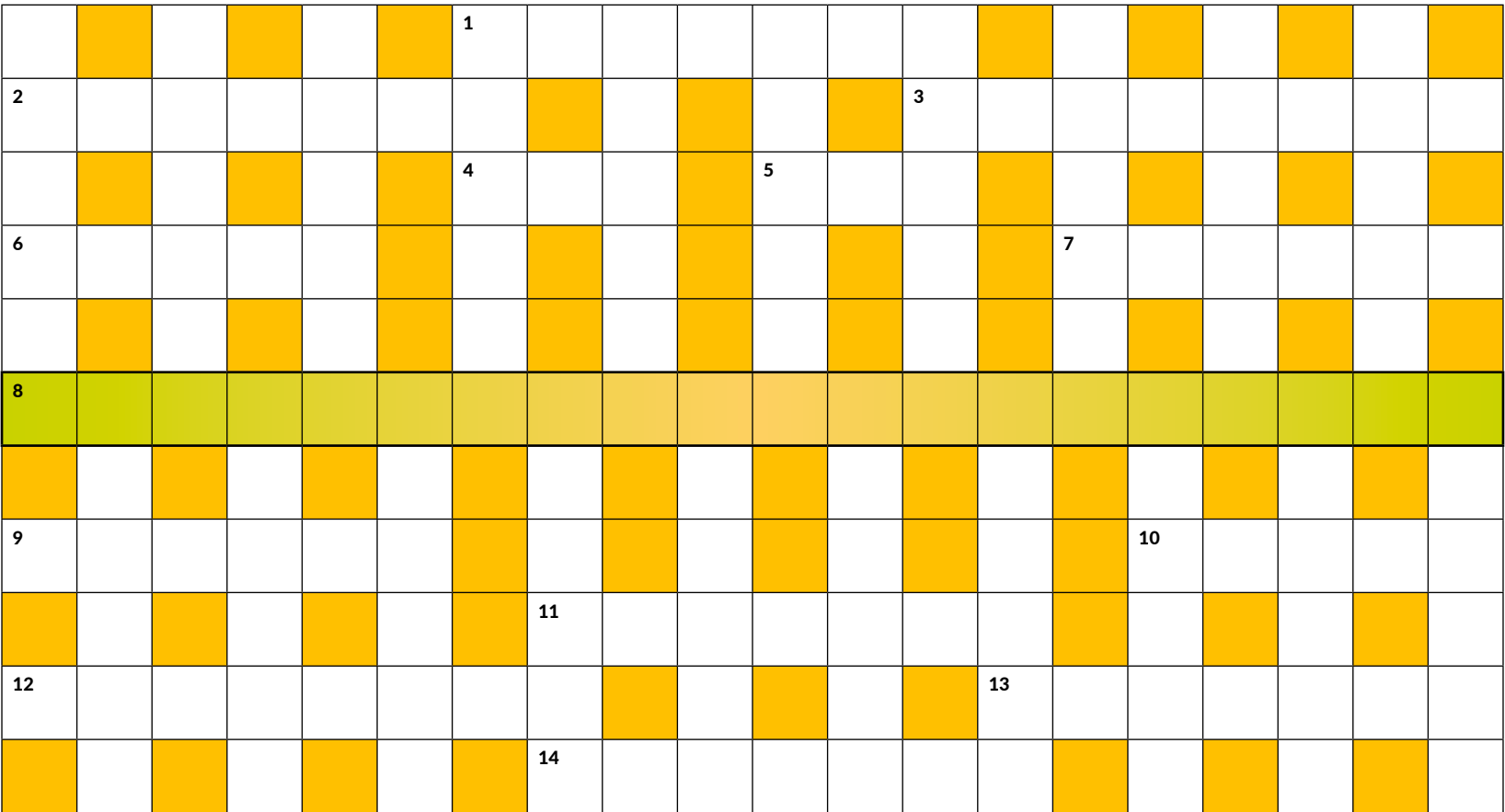


...tak jest

• Tym razem zapraszamy na wycieczkę w góry. Archiwalna fotografia ze zbiorów Jana Kubiczka przedstawia schronisko na Sławiczu – Kolarzową Chatę. Zdjęcie wykonano w latach międzywojennych.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live.

Termin ich nadsyłania upływa w środę 18 grudnia 2024 r. Nagrodę z 22 listopada otrzymuje **Roman Ruśniok z Czeskiego Cieszyina**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 22 listopada: SZCZĘŚLIWI, KTÓRZY POSIADAJĄ

Rozwiązaniem jest przysłowie niemieckie...

POZIOMO:

- więzień lub zesłaniec na Syberię
- Noah, francuski tenisista, zwycięzca French Open 1983 w grze pojedynczej i French Open 1984 w grze podwójnej
- Clint, aktor i reżyser „Bez przebaczenia”, „Za wszelką cenę”
- Urszula dla przyjaciół i znajomych
- Teodor... (1896-1927), polski historyk i działacz narodowościowy
- Annaheczka przed zdrobnieniem

7. przedza zwinięta w kulkę

8. ROZWIĄZANIE DODATKOWE

- najwyższy szczyt Ameryki Północnej (w latach 1896–2015 Mount McKinley)
- arena sportowa pływaka
- miasto dzieciństwa i młodości Jezusa Chrystusa
- w Portugalii i Hiszpanii: tytuł nadawany córkom królewskim
- rozległe zagłębienie w szczycie stożka wulkanicznego
- osoba, która niedawno przyjęła jakąś wiarę.

PIONOWO:

ABAKAS, ANONIM, BRAHMS, IDEINA, KECZUP, LORENZ, OGÓRKI, MICHÓW, PSIKUS, RATRAK, RYMARZ, SKURCZ, SYSTEM, SZINTO, ŚWIĘTO, TABELA, TADZIO, ULOTKA, YANTAI, YUNNAN.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
KALDERA, NEOFITA, TYC

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO
KULTURY



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Ostrawie



Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi PNS, a.s. Páteřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS